

Marszałek Konstanty Rokosowski ministrem Obrony Narodowej RP Marszałek Żymierski zostanie powołany do Rady Państwa

KOMUNIKAT ZE WSPÓLNEGO POSIEDZE- NIA RADY PAŃSTWA I RA- DY MINISTRÓW

Na wspólnym posiedzeniu Rady Państwa i Rady Ministrów w dniu 6 listopada Prezydent Bolesław Bierut zakomunikował co następuje:

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut, zważywszy, że Marszałek Rokosowski jest Polakiem i cieszy się popularnością w narodzie polskim, zwrócił się do Rządu Radzieckiego z prośbą o skierowanie, o ile to jest możliwe, Marszałka Rokosowskiego do dyspozycji Rządu Polskiego dla służby w Wojsku Polskim.

Rząd Radziecki, mając na względzie przyjazne stosunki, które łączą ZSRR i Polskę i biorąc pod uwagę, że Marszałek Rokosowski decyzyjnie w tej sprawie pozostał w pełni Rządu Radzieckiego, zgodził się uczynić zadość prośbie Prezydenta Bolesława Bieruta, zwołując Marszałka Rokosowskiego, zgodnie z zleceniem Prezydenta Najwyższej Rady ZSRR, ze służby w Armii Radzieckiej i skierował go do dyspozycji Rządu Polskiego.

MIANOWANIE KONSTAN- TEGO ROKOSOWSKIEGO MARSZAŁKIEM POLSKI

Do
Obywatela
Konstantego Rokosowskiego

Na podstawie art. 12 pkt 2 Dekretu z dnia 3 kwietnia 1948 r. (Dz. U. Nr. 20, poz. 135), za wyjątkowe zasługi dla Rzeczypospolitej Polskiej i Wojska Polskiego w okresie wspólnej walki z najeźdźcą hitlerowskim, mianuję Obywatela Marszałkiem Polski.

Prezydent Rzeczypospolitej (—) Bolesław Bierut

Minister Obrony Narodowej (—) Michał Żymierski

PISMO MARSZAŁKA MICHAŁA ŻYMIERSKIEGO DO PREZYDENTA R. P.

Do
Prezydenta Rzeczypospolitej
Ob. Bolesława Bieruta

Zgodnie z powierzonymi mi przez Obywatela Prezydenta

nowymi zadaniami i nową funkcją państwową, proszę Obywatela Prezydenta o zwolnienie mnie z dotychczasowej pracy na stanowisku Ministra Obrony Narodowej.

Minister Obrony Narodowej (—) Michał Żymierski
Marszałek Polski

PISMO PREZYDENTA R. P. DO MARSZAŁKA MICHAŁA ŻYMIERSKIEGO

Do
Obywatela
Michała Żymierskiego
Ministra Obrony Narodowej
Marszałka Polski

Przychylając się do zgłoszonej prośby — na podstawie art. 45 ust. 1 Konstytucji z dnia 17 marca 1921 r. w związku z art. 13 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej oraz w związku z uchwalonym przez Radę Państwa i Radę Ministrów w dniu 6 listopada 1949 r. projektem Ustawy Konstytucyjnej o zmianie Ustawy Konstytucyjnej z dnia 19 lutego 1947 r., Rada Państwa w razie uchwalenia przez Sejm Ustawodawczy powyższego projektu — jednogłośnie postanawia wystąpić do Sejmu Ustawodawczego z wnioskiem o uzupełnienie składu Rady Państwa przez powołanie na jej członka Ob. Michała Żymierskiego, Marszałka Polski.

Równocześnie wyrażam podziękowanie za zasługi położone przez Obywatela Marszałka w tworzeniu Wojska Polskiego, w walkach o wyzwolenie Polski i w kształtowaniu kadry ludowego Wojska Polskiego, którym chlubi się cały naród.

Wierzę, że również na nowym, ważnym posterunku państwowej Obywatela Marszałek będzie cała swa wiedza i doświadczeniem Polse Ludowej.

Prezydent Rzeczypospolitej (—) Bolesław Bierut

Prezes Rady Ministrów (—) Józef Cyrankiewicz

MIANOWANIE MARSZAŁKA KONSTAN- TEGO ROKOSOWSKIEGO MINI- STREM OBRONY NARODO- WEJ

Do
Obywatela Konstantego
Rokosowskiego
Marszałka Polski

Na podstawie art. 45 ust. 1 Konstytucji z dnia 17 marca 1921 r. w związku z art. 13 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i

zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej — mianuję Obywatela Marszałka Ministrem Obrony Narodowej.

Prezydent Rzeczypospolitej (—) Bolesław Bierut

Prezes Rady Ministrów (—) Józef Cyrankiewicz

UCHWAŁA RADY PAŃSTWA W SPRAWIE UZUPEŁNIENIA SKŁADU RADY PAŃSTWA

Na podstawie art. 15 ust. 3 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej oraz w związku z uchwalonym przez Radę Państwa i Radę Ministrów w dniu 6 listopada 1949 r. projektem Ustawy Konstytucyjnej o zmianie Ustawy Konstytucyjnej z dnia 19 lutego 1947 r., Rada Państwa w razie uchwalenia przez Sejm Ustawodawczy powyższego projektu — jednogłośnie postanawia wystąpić do Sejmu Ustawodawczego z wnioskiem o uzupełnienie składu Rady Państwa przez powołanie na jej członka Ob. Michała Żymierskiego, Marszałka Polski.

ROZKAZ MARSZ. ŻYMIERSKIEGO

Generalowie, admirałowie, oficerowie, podoficerowie i szeregowcy!

Z dniem dzisiejszym zostały mi powierzone przez Prezydenta Rzeczypospolitej nowe funkcje państwowe. Na stanowisko Ministra Obrony Narodowej to staję powołany przez Prezydenta Rzeczypospolitej Marszałek Rokosowski, wielki żołnierz, wychowany w sławnej stalinowskiej szkole dowódców.

Naród nasz jest dumny, że Polak, robotnik warszawski, stał się jednym z najznakomitszych dowódców w wojnie z hitleryzmem, który się sławą zwycięzcy spod Stalingradu i Kurska, zapisał się po wsze czasy w dziejach Narodu Polskiego, jako dowódca wojsk radzieckich, które wyzwoliły ziemie polskie.

Wojsko Polskie łączy z Marszałkiem Konstantym Rokosowskim szczególnie mocne, bo zrodzone w bojach pod Jego dowództwem, więzy wspólnej walki z najeźdźcą hitlerowskim. Swoją pełną chwałę szlak bojowy odywiała i Dywizja im. Tadeusza Kościuszki i Armia Polska w ramach frontu, którym dowodził Marszałek Rokosowski.

Dzisiaj wielki ten Polak i żołnierz obejmuje odpowiedzialność na stanowisku Ministra Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej.

Generalowie, admirałowie, oficerowie, podoficerowie i szeregowcy!

Wierzę, że również na nowym, ważnym posterunku państwowej Obywatela Marszałek będzie cała swa wiedza i doświadczeniem Polse Ludowej.

Prezydent Rzeczypospolitej (—) Bolesław Bierut

Prezes Rady Ministrów (—) Józef Cyrankiewicz

Prezydent Rzeczypospolitej (—) Bolesław Bierut

Prezes Rady Ministrów (—) Józef Cyrankiewicz

Prezydent Rzeczypospolitej (—) Bolesław Bierut

Prezes Rady Ministrów (—) Józef Cyrankiewicz

Prezydent Rzeczypospolitej (—) Bolesław Bierut

Prezes Rady Ministrów (—) Józef Cyrankiewicz

Prezydent Rzeczypospolitej (—) Bolesław Bierut

Prezes Rady Ministrów (—) Józef Cyrankiewicz

Prezydent Rzeczypospolitej (—) Bolesław Bierut

Prezes Rady Ministrów (—) Józef Cyrankiewicz

Prezydent Rzeczypospolitej (—) Bolesław Bierut

Prezes Rady Ministrów (—) Józef Cyrankiewicz

Prezydent Rzeczypospolitej (—) Bolesław Bierut

Prezes Rady Ministrów (—) Józef Cyrankiewicz

Prezydent Rzeczypospolitej (—) Bolesław Bierut

Prezes Rady Ministrów (—) Józef Cyrankiewicz

Prezydent Rzeczypospolitej (—) Bolesław Bierut

Prezes Rady Ministrów (—) Józef Cyrankiewicz

Prezydent Rzeczypospolitej (—) Bolesław Bierut

Prezes Rady Ministrów (—) Józef Cyrankiewicz

Prezydent Rzeczypospolitej (—) Bolesław Bierut

Prezes Rady Ministrów (—) Józef Cyrankiewicz

Prezydent Rzeczypospolitej (—) Bolesław Bierut

Prezes Rady Ministrów (—) Józef Cyrankiewicz

Prezydent Rzeczypospolitej (—) Bolesław Bierut

Prezes Rady Ministrów (—) Józef Cyrankiewicz

Prezydent Rzeczypospolitej (—) Bolesław Bierut

Prezes Rady Ministrów (—) Józef Cyrankiewicz

Prezydent Rzeczypospolitej (—) Bolesław Bierut

Prezes Rady Ministrów (—) Józef Cyrankiewicz

Posiedzenie Moskiewskiej Rady Delegatów

Przemówienie wygłosił tow. G. Malenkow

MOSKWA (PAP). — W niedzielę, 6 bm. o godz. 19-iej czasu moskiewskiego w Wielkim Teatrze ZSRR rozpoczęło się uroczyste posiedzenie Moskiewskiej Rady Delegatów wspólnie z przedstawicielami organizacji partyjnych i społecznych oraz Armii Radzieckiej, poświęcone uczczeniu 32 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

W prezydium zasiadają przywódcy Partii Bolszewickiej i Rządu Radzieckiego. Sala przysyła burzliwą owacją wniosek o wybranie prezydium honorowego — w osobach członków Biura Politycznego KC WKP(b) z J. Stalinem na czele. Przemówienie o 32 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej wygłosił G. Malenkow.

MOSKWA (PAP). — Odświętnie udekorowana, tonąca w czerwieni i blasku wita stolica ZSRR, Radzieckiej, 32 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Przemówienie
tow. Malenkowa
na str. 3-iej

ZSRR — opoką pokoju i demokracji na całym świecie

Dziennik „Prawda” o znaczeniu
Wielkiej Rewolucji Październikowej

MOSKWA (PAP). Dziennik „Prawda” poświęca artykuł wstępną 32-iej rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

„Prawda” pisze: Rewolucja Październikowa zapoczątkowała nową erę w historii ludzkości. Stanowi ona punkt zwrotny w historii ludzkości, gdyż przerwała front imperializmu światowego i postawiła u steru władzy w jednym z największych krajów kapitalistycznych socjalistyczny proletariatus. Rewolucja Październikowa stanowi triumf partii bolszewickiej, partii nowego typu, utworzonej i wychowanej przez genialnych przywódców proletariatu Lenina i Stalina.

Rewolucja Październikowa ma znaczenie ogólnoswiatowe, gdyż zapoczątkowała epokę rewolucji proletariackich w krajach imperializmu i epokę rewolucji kolonialnych; wykała ona w praktyce możliwość i celowość braterskiego sojuszu robotników i chłopów najrozmaitszych narodów na zasadach dobrowolności i internacjonalizmu.

Pod przewodnictwem partii bolszewickiej — pisze „Prawda” — narodził się Związek Radziecki, który stał się opoką pokoju i demokracji na całym świecie. Siły obozu postępu, na którego czele kroczą Związek Radziecki i z każdym dniem i są znacznie większe od sił reakcji i agresji imperialistycznej.

Zw. Radziecki wskazuje drogę, wiodącą ku świetlanej przyszłości całej postępowej ludzkości. W 32 rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej masy pracujące ZSRR, pewne triumfu swojej słusznej sprawy — pisze „Prawda” — zeszły na wielki stan.

Pod tym sztandarem, pod genialnym przewodnictwem Tow. Stalina kroczą narody radzieckie w zwartych szeregach naprzód, ku zwycięstwu komunizmu — kończy „Prawda”.

Zw. Radziecki — pisze „Prawda” — zeszły na wielki stan. Pod tym sztandarem, pod genialnym przewodnictwem Tow. Stalina kroczą narody radzieckie w zwartych szeregach naprzód, ku zwycięstwu komunizmu — kończy „Prawda”.

Zw. Radziecki — pisze „Prawda” — zeszły na wielki stan. Pod tym sztandarem, pod genialnym przewodnictwem Tow. Stalina kroczą narody radzieckie w zwartych szeregach naprzód, ku zwycięstwu komunizmu — kończy „Prawda”.

Zw. Radziecki — pisze „Prawda” — zeszły na wielki stan. Pod tym sztandarem, pod genialnym przewodnictwem Tow. Stalina kroczą narody radzieckie w zwartych szeregach naprzód, ku zwycięstwu komunizmu — kończy „Prawda”.

Zw. Radziecki — pisze „Prawda” — zeszły na wielki stan. Pod tym sztandarem, pod genialnym przewodnictwem Tow. Stalina kroczą narody radzieckie w zwartych szeregach naprzód, ku zwycięstwu komunizmu — kończy „Prawda”.

Zw. Radziecki — pisze „Prawda” — zeszły na wielki stan. Pod tym sztandarem, pod genialnym przewodnictwem Tow. Stalina kroczą narody radzieckie w zwartych szeregach naprzód, ku zwycięstwu komunizmu — kończy „Prawda”.

Zw. Radziecki — pisze „Prawda” — zeszły na wielki stan. Pod tym sztandarem, pod genialnym przewodnictwem Tow. Stalina kroczą narody radzieckie w zwartych szeregach naprzód, ku zwycięstwu komunizmu — kończy „Prawda”.

Zw. Radziecki — pisze „Prawda” — zeszły na wielki stan. Pod tym sztandarem, pod genialnym przewodnictwem Tow. Stalina kroczą narody radzieckie w zwartych szeregach naprzód, ku zwycięstwu komunizmu — kończy „Prawda”.

Zw. Radziecki — pisze „Prawda” — zeszły na wielki stan. Pod tym sztandarem, pod genialnym przewodnictwem Tow. Stalina kroczą narody radzieckie w zwartych szeregach naprzód, ku zwycięstwu komunizmu — kończy „Prawda”.

Zw. Radziecki — pisze „Prawda” — zeszły na wielki stan. Pod tym sztandarem, pod genialnym przewodnictwem Tow. Stalina kroczą narody radzieckie w zwartych szeregach naprzód, ku zwycięstwu komunizmu — kończy „Prawda”.

Zw. Radziecki — pisze „Prawda” — zeszły na wielki stan. Pod tym sztandarem, pod genialnym przewodnictwem Tow. Stalina kroczą narody radzieckie w zwartych szeregach naprzód, ku zwycięstwu komunizmu — kończy „Prawda”.

Zw. Radziecki — pisze „Prawda” — zeszły na wielki stan. Pod tym sztandarem, pod genialnym przewodnictwem Tow. Stalina kroczą narody radzieckie w zwartych szeregach naprzód, ku zwycięstwu komunizmu — kończy „Prawda”.

Zw. Radziecki — pisze „Prawda” — zeszły na wielki stan. Pod tym sztandarem, pod genialnym przewodnictwem Tow. Stalina kroczą narody radzieckie w zwartych szeregach naprzód, ku zwycięstwu komunizmu — kończy „Prawda”.

Zw. Radziecki — pisze „Prawda” — zeszły na wielki stan. Pod tym sztandarem, pod genialnym przewodnictwem Tow. Stalina kroczą narody radzieckie w zwartych szeregach naprzód, ku zwycięstwu komunizmu — kończy „Prawda”.

Zw. Radziecki — pisze „Prawda” — zeszły na wielki stan. Pod tym sztandarem, pod genialnym przewodnictwem Tow. Stalina kroczą narody radzieckie w zwartych szeregach naprzód, ku zwycięstwu komunizmu — kończy „Prawda”.

Zw. Radziecki — pisze „Prawda” — zeszły na wielki stan. Pod tym sztandarem, pod genialnym przewodnictwem Tow. Stalina kroczą narody radzieckie w zwartych szeregach naprzód, ku zwycięstwu komunizmu — kończy „Prawda”.

Zw. Radziecki — pisze „Prawda” — zeszły na wielki stan. Pod tym sztandarem, pod genialnym przewodnictwem Tow. Stalina kroczą narody radzieckie w zwartych szeregach naprzód, ku zwycięstwu komunizmu — kończy „Prawda”.

Zw. Radziecki — pisze „Prawda” — zeszły na wielki stan. Pod tym sztandarem, pod genialnym przewodnictwem Tow. Stalina kroczą narody radzieckie w zwartych szeregach naprzód, ku zwycięstwu komunizmu — kończy „Prawda”.

Zw. Radziecki — pisze „Prawda” — zeszły na wielki stan. Pod tym sztandarem, pod genialnym przewodnictwem Tow. Stalina kroczą narody radzieckie w zwartych szeregach naprzód, ku zwycięstwu komunizmu — kończy „Prawda”.

Zw. Radziecki — pisze „Prawda” — zeszły na wielki stan. Pod tym sztandarem, pod genialnym przewodnictwem Tow. Stalina kroczą narody radzieckie w zwartych szeregach naprzód, ku zwycięstwu komunizmu — kończy „Prawda”.

Zw. Radziecki — pisze „Prawda” — zeszły na wielki stan. Pod tym sztandarem, pod genialnym przewodnictwem Tow. Stalina kroczą narody radzieckie w zwartych szeregach naprzód, ku zwycięstwu komunizmu — kończy „Prawda”.

Zw. Radziecki — pisze „Prawda” — zeszły na wielki stan. Pod tym sztandarem, pod genialnym przewodnictwem Tow. Stalina kroczą narody radzieckie w zwartych szeregach naprzód, ku zwycięstwu komunizmu — kończy „Prawda”.

Uroczysta akademii w Warszawie z okazji XXXII rocznicy Rewolucji Październikowej

Centralna akademii ku czci 32 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, zorganizowana przez KC PZPR, odbyła się dnia 6 bm. w pięknej sali odbudowanego przez żołnierzy polskich Państwowego Teatru Narodowego im. Wojska Polskiego.

Na czerwonym tle sceny widnieją dwa obrazy: portrety — Lenina i Stalina i napis 7. XI. 1917—1949.

Przy dźwiękach hymnów narodowych polskiego i radzieckiego przybył na akademii Prezydent Rzeczypospolitej — przewodniczący KC PZPR — tow. Bolesław Bierut, wityany owacyjnie przez zgromadzonych.

Obecni są również: marszałek sejmu Kowalski, członkowie Rady Państwa tow. Zambrowski, Barcikowski, Niecko, tow. Józwiak-Witold, przewodniczący CRZZ tow. Zawadzki oraz członkowie Rządu RP z premierem tow. Cyrankiewiczem, wicepremierami: tow. Mincem i Korzyckim oraz Marszałkiem Polski Żymierskim na czele.

Liczne reprezentowane są władze naczelne stronnictw politycznych, związków zawodowych, Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej oraz organizacji społecznych. Na sali znajduje się wielu przedstawicieli świata nauki i sztuki oraz czołowych przodowników pracy.

Na akademii obecny był ambasador ZSRR Wiktor Lebediew oraz przedstawiciele państw demokracji ludowej, jak również radziecka delegacja WOKS-u z akademikami prof. Geksem na czele.

Przemówienie
tow. Cyrankiewicza

Akademie zagali premier tow. Józef Cyrankiewicz, mówiąc m. in.:

Zwycięstwo Rewolucji Październikowej — jak w 1927 r. pisał tow. Stalin — oznacza gruntowny przełom w historii ludzkości, gruntowny przełom

rocznica jest świętem nie tylko Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, ale i światem Ludowego Państwa Chińskiego, młodych demokratycznych Niemiec, wszystkich ludów walczących z imperializmem o swoje wyzwolenie i milionów ludzi walczących o pokój.

Podczas tego święta najlepiej wyudatnia się potężna, stała, triumfalna, wzrost siły obozu socjalizmu i demokracji.

„Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — oświadcza mówca — cała polska klasa robotnicza, naród polski święci 32 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w warunkach nowych, w warunkach stałych sukcesów i zwycięstw.

Święci tę rocznicę nasza partia, która powstała ze zwycięskiej walki o przezwyciężenie rozbicia w polskim ruchu robotniczym, a więc z walki ze wszelkimi formami agentur burżuazji w ruchu robotniczym, z walki o historyczną i ideologiczną jedność naszej rewolucji z Wielką Rewolucją Październikową.

Święci tę rocznicę polska klasa robotnicza zwyciężając zakończaniem okresu budowy, stając u progów budowy fundamentów socjalizmu w Polsce, mając zapewniony decydujący warunek budowy socjalizmu: pomoc i przyjaźń Związku Radzieckiego.

Święci tę rocznicę naród polski, z otuchą patrząc w przyszłość, walczący wspólnie z Związkiem Radzieckim i innymi narodami o pokój, przekonany, że wzrost siły państwa polskiego jest równocześnie wzrostem siły całego obozu postępu i pokoju, a każde zwycięstwo siły obozu postępu i pokoju na świecie jest równocześnie zwycięstwem siły, gwarantując bezpieczeństwo i rozkwit narodu polskiego — tak jak zwycięstw wszystkich zwycięstw całego obozu wolności i postępu

jest zwycięska, epokowa, Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa”.

Powołanie prezydium

Długo nieunikniami oklaskami przyjmują zgromadzeni propozycję przewodniczącego akademii powołania do prezydium czołowych i zasłużonych działaczy politycznych i społecznych, przedstawicieli świata nauki i sztuki oraz przodowników pracy tow. tow.: Zambrowskiego, A. Zawadzkiego, Rapackiego, Ochocka, Józwiaka-Witolda, Z. Zawadzkiego, Fiedlera, S. Zawadzkiego; prezesów: SL — Baranowskiego, PSL — Niecki, SD — Barcikowskiego, SP — Michejdy, oraz tow. tow.: Morawskiego, Burskiego, Ignara, Sztachelską, Rudnickiego, prof. Mazura, Jaworską, Kruczkowskiego, Schillera, Pokorę, Zaruk — Michalskiego, Tołwińskiego, Annę Sasin, Genowefę Surdyn, Orłowskiego, Łukasika, Zawistowskiego i Dynarskiego.

Przewodniczący poprosił również o zajęcie miejsca w prezydium ambasadora ZSRR Wiktora Lebediewa.

W głęboką ciszę padają pierwsze słowa przemówienia członka Biura Politycznego KC PZPR tow. Franciszka Józwiaka-Witolda. Raz po raz zrywa się się gorące oklaski, gdy mówca obrazuje przełomową dla ludzkości rolę Wielkiej Rewolucji.

Gdy mówca kończy swój wnikliwy referat wznosi okrzyki na cześć wodza światowego obozu pokoju i postępu — Józefa Stalina, przewodniczącego PZPR — Prezydenta Bolesława Bieruta.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Przemówienie
tow. Józwiaka
na str. 5-iej



Marszałek
Konstanty Rokosowski

Prezydent Rzeczypospolitej powołał Marszałka Konstantego Rokosowskiego na Ministra Obrony Narodowej Polski, oddał w jego ręce pieczę nad dalszym umacnianiem Wojska Polskiego, które jest strażnikiem pokoju, strażnikiem bezpieczeństwa i całości granic Polski. Powołanie Konstantego Rokosowskiego, syna robotniczej Warszawy, okrytego chwałą dowódcy Armii Radzieckiej, armii która rozgromiła faszystów niemieckich, będzie przyjęte z entuzjazmem i głęboką radością przez cały naród polski.

Mianowanie Ministrem Obrony Narodowej Marszałka Konstantego Rokosowskiego jest wydarzeniem, które przynosi powiększenie siły obronnej Polski, umocnienie bezpieczeństwa kraju. Konstanty Rokosowski jest jednym z najwybitniejszych dowódców stalinowskiej szkoły, tej szkoły, której wychowankowie pod kierownictwem Józefa Stalina zdruzgotali maszynę wojenną hitlerowskiego imperializmu. Konstanty Rokosowski na czele Wojska Polskiego, to gwarancja dalszego umocnienia tego wojska. On najlepiej może przekazać naszemu młodemu wojsku całe obywatelskie doświadczenie wojskowe, nagromadzone przez Armie Radziecką w toku czterech lat wojny z hitleryzmem, on najlepiej może podnieść nasze wojsko na najwyższy poziom nowoczesnego wyszkolenia, wyszkolenia, w którym tak przebiega Armia Radziecka.

Duma napędzić musi każdego Polaka fakt, że dowódca, który pod bezpośrednim kierownictwem Józefa Stalina gromił faszystów niemieckich pod Stalingradem, pod Kurskiem, na Białorusi, nad Bugiem i Wisłą, w Prusach Wschodnich i nad Odrą — jest naszym rodakiem, jest Polakiem. Syn warszawskiego kolejarza, kamieniarz, który budował Most Poniatońskiego, już w młodzieńczym wieku uczestnik robotniczej demonstracji i więzień Pawiaka — takie są młode lata czejszego Marszałka Polski.

Stając na służbę Rewolucji Październikowej, Konstanty Rokosowski służył zarazem Polsce. Proletariacka, socjalistyczna rewolucja zlaniała okowy niewoli narodu polskiego. Pracując nad umocnieniem Armii Czerwonej Konstanty Rokosowski pracował zarazem dla Polski, dla narodu polskiego. Siła Związku Radzieckiego, potęga socjalistycznego kraju była zabezpieczeniem niepodległości Polski. Okazało się to najlepiej w czasie II wojny światowej. Konstanty Rokosowski dowodził pod kierownictwem Stalina wojskami radzieckimi, gromiącymi hitlerowców pod Stalingradem i Kurskiem, przeprowadzając Niemców z terenów ZSRR, przystępując zarazem do wyzwolenia Polski z hitlerowskiego jarzma. Przeprowadzając „operację białoruską”, oczyszczając od Niemców Bobrujsk i Mińsk, rozpoczął zarazem wyzwolenie ziem polskich — jego wojska wyzwoliły wtedy Lublin i Pragę, Białystok i Siedlce, stworzyły możliwość podjęcia działalności PKWN, stanowiącej zasadniczy przełom w dziejach Polski. Łamiąc armie hitlerowskie nad Narwią, zdobywał dla Polski Warmię i Mazury. Forsując Odrę — zdobywał dla Polski Szczecin.

Konstanty Rokosowski na czele Wojska Polskiego, to dalsze zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa Polski. Po drugiej stronie Łaby anglosascy imperialiści usiłują rozpaść na nowo żagiew antypolskiego rewizjonizmu niemieckiego, mobilizując pogromców hitlerowskich pod hasłami ataku na Odrę i Nysę. Dowódca spod Stalingradu, zdobywca Szczecina na czele Wojska Polskiego, to jeszcze jedno przypomnienie rewizjonistom niemieckim i ich anglosaskim protektorom, że granica nad Odrą i Nysą to granica pokoju, pokoju nie tylko Polski lecz świata.

Wraca do Polski, staje na czele Wojska Polskiego wielki syn polskiej klasy robotniczej, polski żołnierz wolności, kontynuator tradycji Tadeusza Kościuszki, Henryka Dąbrowskiego, Józefa Bema, Jarosława Dąbrowskiego i tych wszystkich, którzy na barykadach i polach bitew ruchów rewolucyjnych całego świata walczeli „o wolność naszą i waszą”.

Wraca, aby oddać na usługi narodu polskiego cały swój talent dowódcy, całe swe doświadczenie, nagromadzone w tylnoludnych walkach, całą swą wiedzę, zdobytą w stalinowskich szkołach dowódców. Warszawski robotnicarz Konstanty Rokosowski wraca do nas jako bohater wojny przeciwko hitleryzmowi, dowódca wojskowy najwyższej klasy.

Zgodą rządu radzieckiego na przejście Marszałka Rokosowskiego do dyspozycji naszego rządu — to jeszcze jeden dowód przyjaźni ZSRR dla Polski.

Witaj na Polsce Marszałku Rokosowskiego żoł

Akademia w Ambasadzie RP w Moskwie

MOSKWA (PAP). 5 bm. odbyła się w Ambasadzie RP w Moskwie uroczysta akademie, poświęcona 32 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Akademie zagali chargé d'affaires ambasady RP w Moskwie Zambrowski, po czym wiceminister Różański wygłosił referat, w którym podkreślił olbrzymie znaczenie Wielkiej Rewolucji Październikowej dla Polski Ludowej i wszystkich narodów świata.

Również w konsule RP w Kijowie odbyła się akademie, poświęcona 32 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, na której wygłosił przemówienie wicekonsul Jabłoński.

Wicemin. Gromyko przyjął szefa misji dyplomatycznej Niemieckiej Republiki Demokratycznej

MOSKWA (PAP). W dniu 5 listopada wiceminister spraw zagranicznych ZSRR Gromyko przyjął przybyłego 4 bm. do Moskwy szefa misji dyplomatycznej Niemieckiej Republiki Demokratycznej w ZSRR, p. Appelta.

Uroczysta akademie w Warszawie

(Dalszy ciąg ze str. 1)

śława Bieruta, na cześć Związku Radzieckiego i przyjaźni polsko-radzieckiej — wybuch spontanicznego entuzjazmu, który przeradza się w potężny śpiew bojowej pieśni proletariatu — „Międzynarodówki”.

Przemówienie ambasadora ZSRR — Lebediewa

Nadzwyczaj serdecznie przyjął zgromadzeni wstępującego na trybunę ambasadora ZSRR Wiktora Lebediewa, którego słowa przerywane są wielokrotnie burzliwymi oklaskami.

Gdy mówca kończy swe przemówienie znów wybuchają oklaski na cześć Związku Radzieckiego i Generalissimusa Stalina, po czym rozbrzmiewa dźwięki hymnu Związku Radzieckiego.

W części artystycznej akademii gorący aplauz obecnych budziły piosenki Państwowego Zespołu Tańca Ludowego Gruzińskiego SRR, występ laureatów konkursu Chopinowskiego Haliny Czerny-Stefańskiej, recytacje poezji Majakowskiego, w wykonaniu Krasnowieckiego i Kacmarzkiego oraz koncert orkiestry i chóru Domu Wojska Polskiego.

Polska — Albania 2:1 (1:0)

Bramki dla Polski zdobyli: Cieślak w 15 min. i Kohut w 88 min. dla Albanii L. Borici w 52 min. Sędzia Nemcovsky (CSR) dobry. Widzów około 85 tys.

Masy pracujące całego świata obchodzą uroczystie 32 rocznicę Rewolucji Październikowej

Miliony ludzi pracy na całym świecie obchodzą uroczystie 32 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej, przesyłając gorące pozdrowienia Związki Radzieckiemu, który przewodzi światowemu obozowi walki o pokój i socjalizm.

W Moskwie odbywają się uroczyste akademie w zakładach pracy. Szczególnie podniosły nastrój panował na uroczystym zebraniu załogi mostowiskich zakładów samochodowych imienia Stalina (ZIS), dla których święto 7 listopada zbiegło się z 25-rocznicą istnienia zakładów.

W poniedziałek na Placu Czerwonym odbędzie się defilada wojskowa, która przymie minister sił zbrojnych ZSRR — marszałek Wasilewski. O godzinie 11 min. 20 rozpocznie się tradycyjna manifestacja świąteczna.

Do obchodu święta Rewolucji Październikowej przygotowują się wszystkie miasta radzieckie. W Leningradzie w odświętym szeregu ustawili się na brzegach Newy jednostki bojowe marynarki bałtyckiej. Na wprost gmachu admiralicji — zastąpił w bożu legendarny krążownik „Aurora”, który gościł na swym pokładzie marynarzy i oficerów, walczących na tym okręcie w październiku 1917 roku.

Uroczystości na całym świecie PEKIN (PAP). — Agencja

Sinhua donosi, że Chiny Ludowe uroczystie obchodzą 32 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej. W wyzwoleniu przez armię ludową kraju odbywała się wiece i uroczyste akademie.

Towarzystwo Przyjaźni Chińsko — Radzieckiej organizuje pokaz filmów radzieckich oraz referaty o znaczeniu Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Stowarzyszenie pracowników kultury wystosowało pismo do Związku Pisarzy Radzieckich i wszystkich radzieckich pracowników kultury i sztuki oraz do narodu radzieckiego, w którym składa najserdeczniejsze życzenia z okazji 32 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Narody całego świata — stwierdza m. in. pismo — uświadomiły sobie, że Zw. Radziecki, który w ciągu 32 lat pokonał nieprawdopodobne trudności i osiągnął wielkie zwycięstwa jest jedyną twardą demokracją i pokojem na całym świecie.

BERLIN (PAP). — Z okazji 32 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej odbyła

się w siedzibie konsulatu polskiego w Berlinie uroczysta akademie, na którą przybyli pracownicy wszystkich tutejszych placówek polskich.

Szef polskiej misji wojskowej gen. Prawin wygłosił referat o znaczeniu Wielkiej Rewolucji Październikowej, dzięki której również naród polski odzyskał swą niepodległość.

BERLIN (PAP). — W wigilię 32 rocznicy Rewolucji Październikowej odbyło się w Berlinie przyjęcie zorganizowane przez Towarzystwo Przyjaźni Niemiecko-Radzieckiej.

Na przyjęciu obecni byli: prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck oraz członkowie rządu z premierem Grotewohlem na czele.

Stronę radziecką reprezentował szef misji dyplomatycznej w Niemieckiej Republice Demokratycznej — ambasador Puzsikin oraz pracownicy misji.

Obecni byli również szefowie i członkowie misji państw demokracji ludowej.

Prezes Towarzystwa Przyjaźni Niemiecko — Radzieckiej prof. Jurgen Kuczyski, podkreślił m. in. historyczne zadania, które przed narodem niemieckim postawił w swej ostatniej depeście z okazji proklamowania Niemieckiej Re-

publiki Demokratycznej — Generalissimus Stalin.

WIEN (PAP). — Postępowa opinia publiczna Austrii uroczystie wita 32 rocznicę Rewolucji Październikowej. W wielu zakładach przemysłowych Wiednia odbywają się akademie i wiece poświęcone tej pamiętnej dacie. W stolicy Austrii odbyła się uroczysta konferencja nauczycieli, w której brało udział około 1.000 osób.

OTTAWA (PAP). — Wydawnictwo kanadyjskie „Progress Book Service” wydało z okazji 32 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej popularną broszurę o Związku Radzieckim, zatytułowaną: „Kraj bez kapitalizmu — 32 lata ZSRR”.

OSŁO (PAP). — Stoleczna organizacja Norweskiej Partii Komunistycznej zorganizowała w Oslo uroczystą akademie z okazji 32 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Referat wygłosił przewodniczący Partii Komunistycznej — Levlien.

GENEWA (PAP). — Z inicjatywą „Partii Pracy” w Genewie, Lozannie, Bazylei i innych miastach Szwajcarii, odbywają się uroczyste akademie dla uczczenia 32 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Kopalnia „Łagiewniki” wykonała roczny plan

Załoga, należąca do Bytomskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego kopalni „Łagiewniki”, wykonała przedterminowo w dniu 6.10.1945. jako drugą w swym Zjednoczeniu, roczny plan produkcji.

Na uroczystym zebraniu górnicy zobowiązali się wydobyc do końca roku dodatkowo 100.000 ton węgla.

Przedterminowo wykonanie planu uzyskała załoga dzięki rozszerzeniu współzawodnictwa pracy i systematycznemu wysiłkowi uwieczonemu przez kraczmian planów w okresie całego trzeczalcia.

W roku 1947 górnicy zrealizowali roczny plan eksploatacji węgla w 105 proc., a plan 1948 r. przekroczyli o 13,3%. Rozwój współzawodnictwa i wzajemności, która z 1.194 kg w 1947 r. poprzęła 1.282 kg w 1948 r. podniosła się do 1.503 kg na robotnikodniową w 1949 r.

Na czoło rywalizującej o jak największe przełoczenie norm załogi wysunęli się przewodnicy pracy — Joachim Kuhn, Wincenty Gryzik, Józef Prys, Franciszek Warzecha i Jan Mroczko. Realizują oni swe normy w granicach od 180 — 254 proc.

Robotnik — laureatem konkursu recytatorskiego

Jury konkursu recytacji poezji rosyjskiej i radzieckiej oraz konkursu chórów na najlepsze wykonanie pieśni radzieckiej, ogłosiło wyniki popisów, które odbywały się z okazji „Miesiąca Pogłębiań Przyjaźni Polsko-Radzieckiej” w Poznaniu.

Pierwszą nagrodę za najlepszą recytację zdobył robotnik Zakładów Cegielskiego — Zbigniew Wojnowski, II nagrodę przyznano Halinie Żebrowskiej, ze świetlicy Sądu Okręgowego w Poznaniu, III miejsce zajął recytator Marceli Sawicki ze świetlicy Państwowego Monopoli Tytoniowego w Poznaniu.

Spółród chórów pierwsze miejsca zajęły: „Arion”, „Moniuszko”, „Kolejarz” — wszystkie z Poznania.

Wyróżnieni recytatorzy oraz zwycięzcy chórów wystąpią na specjalnym wieczorze w auli Uniwersytetu Poznańskiego, podczas którego nastąpi również wręczenie nagród.

Sprostowanie PAP

W opublikowanym w biuletynie z dn. 5 bm. liście członków Ogólnokrajowego Komitetu Obchodu 70-lecia Urodzin Józefa Stalina — PAP opuścił omyłkowo nazwisko Ministra Spraw Zagranicznych Zygmunt Modzelewskiego.

Marszałek Rokosowski ministrem Obrony Naroduwej RP

(Dokończenie rozkazu ze str. 1)

gach bohaterskiej Armii Radzieckiej. Losy wojny sprawiły, że byłem dowódcą tego frontu, w ramach którego walczyli bohaterowie żołnierze powstającego ludowego Wojska Polskiego, żołnierze I Dywizji a później I Armii na sławnym szlaku bitewnym od Lenina po przez Warke, Warszawę, Gdańsk, Gdynię, Kołobrzeg, Wał Pomorski aż do Berlina.

Dumny jestem, jako ówczesny dowódca frontu i jako Polak z doniosłego wkładu wnie sionego przez Wojsko Polskie u boku Armii Radzieckiej w dzieło rozgromienia faszystów i wyzwolenia narodów.

Dziś obejmuję dowództwo Wojska Polskiego, zahartowanego w zwycięskich bojach o wolność Ojczyzny, przejęonego braterskim uczuciem przywiązania i szacunku dla Armii Radzieckiej, stojącego w jednym szeregu z armiami bratnich republik ludowych na straży pokoju, demokracji i socjalizmu.

W poczuciu obowiązku, jakie zostały na mnie nałożone przez Kraj i Prezydenta, w poczuciu odpowiedzialności, jaką ponoszę wobec narodu polskiego i polskiego ludu pracującego, z którego wyrosłem i z którym zawsze czułem się związany całym swym sercem, oraz bratniego nam narodu radzieckiego, który mi wychował jako żołnierza i dowódcę — obejmuję powierzony mi postę-

rozkazuje: wzorem bohaterów spod Lenina, Warszawy, Gdańska, Buzdyszyna, Berlina stać waleśnie na straży Polski Ludowej, Jej Niepodległości i nienaruszalności jej granic na Odrze, Nysie i Bałtyku;

zacieśniać węzły braterstwa z potężną Armią Radziecką i armiami krajów Demokracji Ludowej;

połączać pracę polityczną i wyszkolenie bojowe, umacniać świadomość dyscypliny wojska i jego nierozdzielny związek z ludem pracującym, gospodarzem naszej wyzwolonej Ojczyzny.

Niech żyje Polska Ludowa! Niech żyje sojusz Polsko — Radziecki!

Niech żyje Najwyższy Związek Sił Zbrojnych, Prezydent Holesław Bierut!

Rozkaz powyższy odczytać przed frontem wszystkich jednostek Wojska Polskiego.

Minister Obrony Narodowej Konstanty Rokosowski

Marszałek Polski

i Wiceminister Obrony Narodowej Edward Ochab

generał brygady

Życiorys

Marszałka Rokosowskiego

Marszałek Konstanty Rokosowski urodził się w r. 1896 jako syn kolejarza warszawskiego. Ojciec jego, maszynista kolejowy, ciężko kontuzjowany w katastrofie, zmarł od następstw tej kontuzji w r. 1904. Matka, nauczycielka, a później robotnica w fabryce włókienniczej, umarła w r. 1909. Konstanty musiał wtedy porzucić naukę w szkole technicznej, do której dotąd uczęszczał. Zaczął pracować zarobkowo — najpierw w fabryce pończoch na Szerokiej, następnie w warsztatach kamieniarskich Wysockich na Pradze. Jako robotnik tych warsztatów brał udział w budowaniu t. zw. wówczas „Trzeciego Mostu”, późniejszego Mostu Poniatowskiego.

W r. 1912 Rokosowski został aresztowany za udział w demonstracji strajkujących robotników i za obronę czerwonego sztandaru demonstrantów.

Powołany w r. 1914 do wojska carskiego, brał udział jako żołnierz w walkach na terenie Polski, opuścił kraj wraz z cofającą się armią rosyjską.

Od pierwszych chwil Rewolucji Październikowej — Konstanty Rokosowski bojowniczo walczył robotniczej bierze czynny udział w formowaniu Gwardii Czerwonej, uczestniczył w walkach przeciwko kontrrewolucji i zagranicznej interwencji na Uralu, na Syberii i w Mongolii. W walkach tych wyróżnił się; pod koniec wojny domowej jest już dowódcą pułku kawalerii Czerwonej Armii.

Po zakończeniu wojny domowej Konstanty Rokosowski poświęca się budownictwu i umocnieniu Czerwonej Armii. Studiując nauki wojskowe, lenińsko-stalinowską naukę o wojnie i o wojsku. Kończy Wyższą Szkołę Kawalerijską Armii Czerwonej i Wyższe Kursy Akademii Sztabu Generalnego Czerwonej Armii. W r. 1940 zostaje mianowany generał-majorem. W r. 1941, w chwili napaści hitlerowskiego na Związek Radziecki, Konstanty Rokosowski jest dowódcą korpusu pancernego.

W toku wojny przeżył hitlerowskim najeźdźcą Rokosowski odznaczył się jako jeden z najlepszych dowódców Armii Radzieckiej. Dowodził 16 Armią, która broniła Moskwy na t. zw. „kierunku wołokolańskim” zimą 1941/1942 r. Po klęsce Niemców pod Moskwą objął dowództwo Frontu Briańskiego. W przeddzień bitwy pod Stalingradem Dowództwo Naczelne Armii Radzieckiej powierzyło mu Front Dofski, który od północny uderzył na armie niemieckie pod Stalingradem i odegrał czołową rolę przy zamknięciu armii Paulusa w „kotle” stalingradzkim.

Następnie Konstanty Rokosowski wespół z marszałkiem artylerii Woronowem dowodził całociąg wojsk, które dokonały ostatecznej likwidacji otoczonego w Stalingradzie zgru-

powania wojsk niemieckich. Do wódzł wojskami Frontu Centralnego, które odparły natarcie niemieckie w bitwie pod Kurskiem latem 1943 r., i następnie przechodząc do ofensywy, wyzwoliły od hitlerowców północne tereny Ukrainy i doszły do Dniepru.

Kierowane przezeń armie były jedną z głównych sił t. zw. „operacji białoruskiej” 1944 r., w rezultacie której Armia Radziecka uwolniła od najeźdźców całą Ukrainę a następnie wyzwoliła ziemie polskie na wschód od Wisły. Tereny, na których zaczęto odbudowywać państwowość polską — Chełm, gdzie ogłoszono Manifest Lipcowy, Lublin, który do ofensywy styczniowej był siedzibą Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, całe terytorium Lubelskiego, Białostockie i południowo-wschodniej części Warszawskiego, terytorium stanowiące bazę wyzwoleniecia działalności PKWN, zostało wyzwolone przez wojska, podległe Konstantemu Rokosowskiemu.

Dowodził on następnie Drugim Frontem Białoruskim zimą 1944/1945, kiedy ten front likwidował wojska niemieckie, znajdujące się w Prusach Wschodnich oraz wiosną 1945, kiedy Drugi Front Białoruski przystąpił do sforsowania Odry, zdobył Szczecin i doszedł do Łaby.

Pod dowództwem marsz. Rokosowskiego walczyła Pierwsza Armia Polska w okresie wyzwolenia Lubelszczyzny i Pragi, oraz walk na przyczółkach nadwiślańskich i pod Stodzienkami. Pod jego dowództwem walczyła Brygada Pancerna im. Bohaterów Westerplatte, gdy brała udział w wyzwoleniu Torunia, Gdańska i Gdyni.

Marszałek Związku Radzieckiego i Polski Konstanty Rokosowski jest wzorem cnót żołnierskich, kontynuatorem szlachetnej tradycji polskich „żołnierzy wolności”, bojowników „za wolność naszą i waszą”. Niezwykle prosty i skromny w osobistym obyczaj, potrafił zaścierać sobie miłość swych podwładnych nie tylko talentami organizacyjnymi i strategicznymi, lecz również głęboką troską i dbałością o żołnierza, zrozumieniem psychiki żołnierskiej.

Konstanty Rokosowski jest nagrodzony dwukrotnie tytułem „Bohatera Związku Radzieckiego”, odznaczony pięciokrotnie orderem Lenina, sześciokrotnie — orderem Czerwonego Sztandaru, orderem Związku, a także wieloma innymi orderami radzieckimi oraz szeregami medali radzieckich. Posiada polskie ordery „Wirtuti Militari” I klasy, Grunwaldu I klasy oraz szereg medali. Otrzymał order Czerwonego Sztandaru Mongolskiej Republiki Ludowej. Został również odznaczony wysokimi orderami angielskimi, amerykańskimi, francuskimi i duńskimi.

Druk Zakł. Graf. RSW „Prasa” Smolna 10

W całym kraju odbywają się akademie ku czci 32 rocznicy Wielkiego Października

Napływające z całego kraju meldunki donoszą o żywiołowych manifestacjach, w których lud Polski daje wyraz swej radości z okazji XXXII rocznicy Rewolucji Październikowej. W miastach i miasteczkach, w gromadach i wsiach odbyły się w przeddzień wielkiej rocznicy liczne akademie, w których udział wzięły setki tysięcy mieszkańców.

Wielka akademie, zorganizowana przez Związek Zawodowy Włóknarzy odbyła się w Łodzi w hali sportowej na Widołwie. Wzięło w niej udział ponad 6 tys. włóknarzy z racjonalizatorami i przedownikami pracy na czele.

Uroczystie obchodziła 32 rocznicę młodzież szkolna. 300 akademii skupiło ponad 160 tys. młodzieży w Łodzi i w woj. łódzkim.

Ogółem w woj. łódzkim odbyło się ponad 500 akademii, w których udział brało ponad 300 tys. osób. M. in. w Teatrze im. Stefana Jaracza odbyła się potężna manifestacja społeczeństwa łódzkiego ku czci twórców Wielkiej Rewolucji i wodzów międzynarodowej klasy robotniczej: Lenina i Stalina.

Oklaski i wielokrotne okrzyki: „Niech żyje Związek Radziecki — ostoja pokoju i postępu”, „Niech żyje wieczna przyjaźń ludu polskiego z narodem Związku Radzieckiego” — prze-

żywały przemówienie członka KC PZPR tow. Dworakowskiego.

W Szczecinie w akademii w Zarządzie Okręgowym Państwowych Gospodarstwach Rolnych wzięli m. in. udział wicekonsul ZSRR w Szczecinie Mikitkin oraz przedstawiciel Armii Radzieckiej major Dubow.

Również w Szczecinie w przeddzień 32 rocznicy Rewolucji odbyła się uroczystość przekazania rodzinom robotniczym przedterminowo odbudowanych bloków mieszkalnych.

W Lublinie we wszystkich zakładach pracy odbyły się akademie, w czasie których lubelski świat pracy czcił rocznicę Rewolucji Październikowej. Akademie w hali sportowej w Lublinie zgromadziły ponad 4 tys. młodzieży. Na posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej, poświęconym rocznicy Rewolucji,

liczne zgromadzenia mieszkańcy Kielc złożyli hołd twórcom Rewolucji Październikowej na akademii, która odbyła się w Teatrze im. Stefana Żeromskiego. W akademii udział wzięła tow. Kozłowska — członek KC PZPR i sekretarz KW PZPR tow. Władysław Wich.

W Poznaniu uroczysta akademie odbyła się w Operze Państwowej. Szczególnie serdecznie witali zebrał przedstawicieli Armii Radzieckiej oraz uczestniczą historię Rewo-

lucji Październikowej — Stefana Koniecznika.

Centralna akademie dla wojskowych odbyła się w wyjątkowej sali Teatru im. Stefana Jaracza w Olsztynie. Wśród podniosłego nastroju głos zabrali sekretarz KW PZPR tow. Wojaś, który w uroczystym referacie omówił 32-letni doświadczenie radzieckich.

W uroczystościach, jakie odbyły się w Katowicach, udział m. in. wzięli przedstawiciele KC PZPR tow. Zenon Nowak, wojewoda śląski tow. Jaszczuk, przewodniczący pracy oraz tysiącnie rzesze mieszkańców Katowic.

We Wrocławiu, w dzień obchodu 32 rocznicy Rewolucji Październikowej ekipy pracowników i młodzieżowe złożyły wieńce na grobach żołnierzy radzieckich. We wszystkich zakładach pracy, instytucjach i urzędach odbyły się uroczyste akademie.

Na centralnej akademii wojewódzkiej I sekretarz KW PZPR, tow. Kazimierz Witczewski, wygłosił referat poświęcony Wielkiej Rocznic.

wy i serca odczuwała siła odśrodkowa upadku, — tracąc świadomość i przewidyując własną słabość, pierwsze, co widział lotnik na tablicy rozdzielczej — to była twarz tego człowieka, — i naga, surowa, rozkazująca myśl znowu dodawała sił pilotowi.

Konołował nieposłusznymi palcami oderwał od tablicy rozdziałowej oprawiony w masę plastyczną portret i, ścisnawszy go w garści, zawrócił. Po sześciu godzinach i zostawiając na ziemi ślady krwi.

Czwartego dnia nasz zwiaodcy znaleźli Konołową koło niemieckich zasieków z drutu kolczastego.

Na stole chirurgicznym w sanitarce polowej Konołował leżał z otwartymi oczyma, młot nieprzytomnie, a z jego ciśnień dłoni wyjęto kwadracik z masy plastycznej.

Niedawno Konołował powrócił ze szpitala do swojej jednostki. I kiedy opadło ogólne radośne podniecenie, któryś z pilotów zapytał: jak on mógł, sam jeden, ciężko ranny, brzożący krwią, przeżyć ponad czterdzieście kilometrów, i jeszcze zdołać się sześćset metrów wzdłuż przedniej linii obronnej Niemców?

— A ja myślałem, że nie byłam sam... — powiedział Konołował i nagle zmieształ się, jak człowiek, który niechcący zdradził serdeczną tajemnicę.

— To jest, chciałem tam myśleć...

W sanitarce polowej lotnik powiedział do lekarza:

— Towarzyszu doktorze, nie wyprowadzajcie mnie z cielecia, rzuńcie, do doprowadzenia ręki do porządku. Narozko nie trzeba mówić, że po narozko goi się wóhnie. Ja wytrzymam.

Ale w tej chwili nie mógł wyjaśnić lotnikowi wszystkie tego, co przeżył w lesie. I kiedy podszedł do niego ruskim Szczukin, mały, kłopotliwy i serca odczuwała siła odśrodkowa upadku, — tracąc świadomość i przewidyując własną słabość, pierwsze, co widział lotnik na tablicy rozdzielczej — to była twarz tego człowieka, — i naga, surowa, rozkazująca myśl znowu dodawała sił pilotowi.

Konołował nieposłusznymi palcami oderwał od tablicy rozdziałowej oprawiony w masę plastyczną portret i, ścisnawszy go w garści, zawrócił. Po sześciu godzinach i zostawiając na ziemi ślady krwi.

Czwartego dnia nasz zwiaodcy znaleźli Konołową koło niemieckich zasieków z drutu kolczastego.

Na stole chirurgicznym w sanitarce polowej Konołował leżał z otwartymi oczyma, młot nieprzytomnie, a z jego ciśnień dłoni wyjęto kwadracik z masy plastycznej.

Niedawno Konołował powrócił ze szpitala do swojej jednostki. I kiedy opadło ogólne radośne podniecenie, któryś z pilotów zapytał: jak on mógł, sam jeden, ciężko ranny, brzożący krwią, przeżyć ponad czterdzieście kilometrów, i jeszcze zdołać się sześćset metrów wzdłuż przedniej linii obronnej Niemców?

— A ja myślałem, że nie byłam sam... — powiedział Konołował i nagle zmieształ się, jak człowiek, który niechcący zdradził serdeczną tajemnicę.

— To jest, chciałem tam myśleć...

entuzjasta, zakochany w swoim rzemiośle, i jeszcze z daleka zawołał:

— A ja wiem, co ciebie uraowało!

— Co? — glucho, niemal z przestrachem zapytał Konołował.

— Pomógł ci nasza technika — powiedział Szczukin i zaczął grzebać po kieszeniach, skąd wyjął kawałek metalowej taśmy cekaemowej.

— To właśnie ci uratowało — powtórzył Szczukin triumfalnie i opowiedział następującą historię.

Rozbierając w lesie samolot Konołował, odkrył, że odłamek nieprzyjacielskiego pocisku wbił się kinem w taśmę karabinu maszynowego. Ale broń radziecka nie zawiodła. Obezwładnił unieruchomioną taśmę, karabin wystrzelił pozostające naboje. To była ta ostatnia krótka seria, którą Konołował zestrzelił „Messerschmidta”.

— Weź tę taśmę, — powiedział Szczukin, — i chroń ją. Ona uratowała ci produkt pierwszej potrzeby — życie.

Konołował wziął taśmę i po dziękował Szczukinowi.

Teraz, latając na nowej maszynie, Konołował zawsze zabiera z sobą ten kawałek taśmy „na szczęście”. I po dawnemu do tablicy rozdzielczej wmontowany jest ten sam portret człowieka, którego twarz znał cały świat.

Leżąc o, o czym nie wiedział ani Konołował, ani Szczukin.

A było to nie tak dawno. Cały poligon był zawiany śniegiem, śnieg białyszał i młot nie przyjaźnił się młotowi. Na linii ognia wydeptana była wąska ścieżka. Na ścieżce ustawili się w szeregu dziesiątki karabinów maszynowych.

Próby zaczęły się od prawego skrzydła. Karabiny maszynowe terkotały i smugi ogniste

wybiegały w dal pola. Każda broń miała swój głos.

Konstruktor szpitalny przykucał koło swojego cekaemu.

— Dziel dobie, towarzyszu!

Konstruktor podniósł głowę, nie zdając sobie z zamka cekaemu.

Józef Stalin, zdajęszy rekawiczki, wyciągnął rękę do konstruktoru i powiedział, uśmiechając się

Zwycięstwo socjalizmu i demokracji na całym świecie jest nieuniknione

Przemówienie tow. G. Malenkowa na uroczystym posiedzeniu Moskiewskiej Rady Delegatów w XXXII rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej

Towarzysze!

Narody Związku Radzieckiego i nasi przyjaciele za granicą święcą dzisiaj 32 rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Naród radziecki z uzasadnioną dumą spogląda na wyniki swej walki i pracy. Czasy, w których żyjemy, towarzysze, wejść do historii naszej ojczyzny, jako wielka epoka stalinowska. Nigdy jeszcze w dziejach naszej ojczyzny nie były tak zespolone pomiędzy sobą narody, zamieszkujące jej niezmiernie przestrzeń. Waśń i nienawiść między narodami, jakie panowały przed Rewolucją, od dawna już ustąpiły w naszym kraju miejsca przyjaźni i braterskiej współpracy wszystkich ludów. W ramach wielkiej wzajemnej przyjaźni narodów Związku Radzieckiego znalazły ujście siły twórcze narodów wielkich i małych.

Nigdy na przestrzeni całej swej historii ojczyzna nasza nie miała tak sprawiedliwie i dobrze określonych granic państwowych. Spójrzcie na mapę. Na zachodzie — Ukraina akupila w jedną rękę cały nurt ukraiński. Udział w niej nieprawnie zabrana została niesprawiedliwość historyczna w stosunku do granic Białorusi i Mołdawii. Na zachodzie nie ma już Prus Wschodnich — tej odwiecznej bazy wypadowej naziści na naszą ojczyznę. Nieco bardziej na północ — wytyczone zostały trwałe nowe granice, odpowiadające interesom umocnienia obrony Leningradu. Na Dalekim Wschodzie w nowej roli obrońcy bezpieczeństwa naszej ojczyzny występują szerokie wybrzeża Kurylew, Sachalin, połączony znowu w jedną całość, odgrywa w obronie Związku Radzieckiego wielką rolę, niż dawniej położony był wysp.

Nigdy jeszcze na przestrzeni całej swej historii ojczyzna nasza nie była otoczona tak przyjaźnią wobec naszego państwa sąsiednimi krajami. Ze Związkiem Radzieckim granicą obecnie: zamiast wrogości wobec Rosji państwa polskie, — przyjazna Demokracja Polska Ludowa; zamiast rozczłonkowanej przez hitlerowców Czechosłowacji, do niedawna jeszcze cierpiącej pod jarzmem zaborców faszystowskich — przyjazna Czechosłowacja Ludowa-Demokracja; zamiast byłego wasala Niemiec

hitlerowskich — przyjazna Węgierska Republika Ludowa; zamiast wrogości wobec Związku Radzieckiego Rumunii — przyjazna Rumuńska Republika Ludowa; zamiast dawnej Bułgarii, stanowiącej dodatek do hitlerowskiej maszyny wojennej, Związek Radziecki ma wieniec przyjaźni z Bułgarską Republiką Ludową; narody polski, czechosłowacki, węgierski, rumuński, bułgarski, zespolone są wieczystą przyjaźnią z narodami Związku Radzieckiego; na wschodzie ze Związkiem Radzieckim graniczy Mongolska Republika Ludowa, złączona z nami wieloletnią przyjaźnią; naszym przyjaznym sąsiadem jest młoda Koreańska Republika Ludowa-Demokracja; i wreszcie, miast ujarzmionych przez drapieżnych kapitalistów zagranicznych Chin, mamy obecnie na wschodzie wielkiego sąsiada — przyjazną nam wolną Chińską Republikę Ludową.

Witając 32-gą rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, ludzie radzieccy pełni są niezachwianej wiary w powodzenie dalszego marszu naszego kraju naprzód drogą do komunizmu. W gigantycznym współzawodnictwie dwóch systemów — systemu socjalizmu i systemu kapitalizmu — widać jasno przewagę systemu socjalistycznego.

Dość wspomnieć, że Związek Radziecki wytrzymał na przestrzeni 32 lat swego istnienia dwie ciężkie wojny — wojnę 1918 — 1920 roku przeciwko wrogom wewnętrznym i zewnętrznym oraz wielką wojnę ojczyźnianą w latach 1941 — 1945 przeciwko zaborcom hitlerowskim. Równocześnie wiadomo, że Stany Zjednoczone, najsiłniejszy kraj kapitalizmu, ponad 80 lat rozwijały się w gruncie rzeczy w warunkach pokojowych, gdy nikt nie przeszkadzał im w budowie swojej gospodarki. Kto chce ocenić rzetelnie i obiektywnie sukcesy socjalistycznego systemu gospodarki, ten nie powinien zapominać o tej ważkiej okoliczności.

Nasz naród wierzy głęboko w słusność swej sprawy. Nauka marksistowsko-leninowska, ogarnawszy masy, stała się olbrzymią siłą w walce o zwycięstwo nowego nad starym, o zwycięstwo socjalizmu nad kapitalizmem.

biorstw spółdzielczych i innych drobnych przedsiębiorstw.

Niewyczerpana inicjatywa twórcza ludzi radzieckich, którzy po bolszewicku troszczą się o rozwój gospodarki narodowej kraju, wydobyla nowe rezerwy, znajdujące się w prze myśle socjalistycznym. Wydajność pracy robotników w przemyśle wzrosła w ciągu 9 miesięcy 1949 roku w porównaniu z odpowiednim okresem roku ubiegłego o 14 proc.; obniżono zostało zużycie surowców, materiałów, paliwa i energii elektrycznej na jednostkę produkcji; plan obniżenia kosztów własnych jest pomyślnie wykonywany.

W ciągu 9 miesięcy 1949 roku koszty własne produkcji przemysłowej w cenach porównywalnych obniżyły się o 7,2 proc.

Zapoczątkowany w ubiegłym roku, z inicjatywy produkujących robotników, ludowy ruch patriotyczny na rzecz ponadplanowej akumulacji osiągnął wielkie wyniki. Dzięki uzyskanym oszczędnościom przemysł dał dodatkową produkcję na sumę przeszło 20 miliardów rubli.

Wielkie sukcesy uzyskało również nasze rolnictwo socjalistyczne. Już w 1948 roku globalne plony upraw zbożowych osiągnęły bez mała poziom 1940 roku, a urodzaj bieżącego roku przewyższył poziom 1940 roku. Problem zbożowy w naszym kraju został już rozstrzygnięty i dalsze sukcesy w tej dziedzinie opierają się na mocnej podstawie. Nasza socjalistyczna gospodarka rolna ma wszelkie niezbędne warunki ku temu, by z roku na rok zwiększała się urodzajność upraw zbożowych, technicznych i innych.

Realizowana jest skutecznie przyjęta przed rokiem decyzja Partii i rządu o planie leśnych pasów ochronnych, wprowadzenia płodozmianów trawo-polewnych oraz budowy stawów i zbiorników wody dla zabezpieczenia wysokich i trwałych urodzajów. Dokonano już zasiewu leśnych pasów ochronnych na obszarze przeszło 500 tysięcy ha. Jeszcze większą powierzchnię przygotowano pod zasiew lasów w 1950 roku.

W szybkim tempie wzrasta ubożstwo techniczne gospodarki rolniej. Przemysł socjalistyczny dostarcza gospodarce rolniej z każdym rokiem coraz to więcej różnorodnych maszyn rolniczych. W 1949 roku rolnictwo otrzymuje w przeliczeniu na jednostki o mocy 15 koni mechanicznych 150 tysięcy traktorów, — 29 tysięcy kombajnów, ponad 1.600 tysięcy narzędzi przyręcznych i innych maszyn rolniczych. Inny mi słowy, rolnictwo otrzymuje 3 do 4 razy więcej traktorów i maszyn rolniczych niż w przedwojennym 1940 roku.

Postępy w gospodarce zbożowej zapewniły możliwość likwidacji opóźnienia w rozwoju hodowli bydła, jednej z najważniejszych gałęzi gospodarki rolniej. Zadanie podniesienia i wszechstronnego rozwoju hodowli bydła stało się głównym zadaniem Partii i państwa w gospodarce rolniej.

Historyczną rolę w wykonaniu tego zadania odgrywa powzięte w kwietniu 1949 roku postanowienie Komitetu Centralnego WKP(b) i Rady Ministrów ZSRR o trzyletnim planie rozwoju społecznej hodowli bydła produkcyjnego w kołchozach i sowchozach w latach 1949—1951. Plan ten przewiduje zapewnienie w najkrótszym terminie takiego rozwoju hodowli bydła, w wyniku którego produkcja mięsa, słoniny, masła, jaj, mleka i innych produktów hodowli bydła dla zaopatrzenia ludności — powinna wzrosnąć w 1951 roku nie mniej, niż półtora raza w porównaniu z rokiem 1948.



Przewiduje się zwiększenie na wielką skalę produkcji wełny, skóry i innych surowców dla przemysłu lekkiego.

Postanowienie to spotkało się z wielką aprobatą pracowników kołchozów i sowchozów i jest pomyślnie wprowadzane w życie. W ciągu ostatniego roku kołchozy i sowchozy zwiększyły pogłowię bydła rogatego o 20 proc., pogłowię owiec o 13 proc. i pogłowię świń o 72 proc.

W obecnej chwili pomyślnie dobiegają końca dostawy zboża i innych produktów gospodarki rolniej. W bieżącym roku kołchozy i sowchozy dostarczyły państwu o 128 milionów pudów więcej zboża niż w roku ubiegłym. Znacznie więcej dostarczono również nasion olejnych, buraka cukrowego, mięsa, mleka i innych produktów gospodarki rolniej.

Mamy więc prawo stwierdzić, że nasz przemysł i nasza gospodarka rolna wkroczyły w fazę dalszego, potężnego rozwoju. Wszystko to stwarza nowe możliwości dalszego podwyższenia materialnego i kulturalnego poziomu życia narodu radzieckiego.

W odróżnieniu od kapitalistycznego systemu gospodarki — socjalizm jest nie do pomysłienia bez codziennej troski państwa o podniesienie dobrobytu materialnego i poziomu kulturalnego mas pracujących — i na tym polega prawo rozwoju socjalizmu.

W trosce o podniesienie stopy życiowej mas pracujących, rząd przeprowadził w końcu 1947 roku, po reformie walutowej i po zniesieniu systemu kartkowego, obniżkę cen towarów powszechnego użytku. W następstwie tej obniżki cen ludność uzyskała w ciągu roku około 86 miliardów rubli.

Dalszy rozwój gospodarki narodowej ZSRR, wzrost produkcji towarów powszechnego użytku i nowe osiągnięcia w dziedzinie obniżenia kosztów własnych produkcji przemysłowej, stworzyły możliwość dokonania powtórnej obniżki cen, która została też przeprowadzona do dnia 1 marca br. Dzięki obniżce cen ludność uzyskała dodatkowo, na wszystkich odcinkach handlu detalicznego, około 71 miliardów rubli w ciągu roku. W wyniku pierwszej i drugiej obniżki cen wzrosła zdolność nabywcza rubla i poprawił się kurs rubla radzieckiego w porównaniu z kursem walut zagranicznych. Podniosła się realna płaca zarobkowa robotników i inteligencji, obniżyły się wydatki chłopów na zakup artykułów przemysłowych.

Narodowi radzieckiemu nie grozi żadna „marshallizacja”;

nie wisi nad nim stała groźba obniżenia stopy życiowej, obniżenia realnej płacy zarobkowej, jak to się dzieje w krajach kapitalistycznych. Nad narodem radzieckim nie wisi jak miecz Damoklesa groźba głodu i bezrobocia. Wręcz przeciwnie, w Związku Radzieckim każdy pracujący, otrzymując wynagrodzenie za swą pracę według swych zdolności, ma wszelką możliwość podwyższenia swej stopy życiowej.

Rozwija się budownictwo mieszkaniowe na wielką skalę. W ciągu 3 lat i 9 miesięcy powołanej pięcioletniej przedsiębiorstwa państwowe i instytucje, lokalne Rady i ludność przy pomocy państwa, zbudowały i odbudowały w miastach i osiedlach robotniczych mieszkania o łącznej powierzchni ponad 61 milionów metrów kwadratowych. W ośrodkach wiejskich odbudowano i zbudowano w tym samym okresie czasu ponad 2 miliony domów mieszkalnych.

Znaczne sukcesy osiągnięto w dziedzinie nauki, kultury i sztuki.

W ostatnich czasach zacieśniała się niewątpliwie współpraca nauki z produkcją, uczonych z produkującymi robotnikami, inżynierami, technikami, agronomami i kołchoźnikami.

Prawdziwa nauka związana z życiem, zrywa bez litości ze wszystkimi przesłankami tradycji, nie znosi bezwładu, rutyny, obojętności wobec tego co nowe i co kielkuje. Produkcja nauka w warunkach społeczeństwa socjalistycznego śmiało patrzy w przyszłość. Państwo socjalistyczne stwarza jej najbardziej pomyślnie warunki dla rozwoju nauki. Nauka radziecka otwiera nieograniczone możliwości wykorzystania nieprzepracowanych bogactw naszej ojczyzny, służy wiernie umocnieniu jej siły i potęgi.

Nauka radziecka kieruje się myślą o służbie dla sprawy pokoju i rozkwitu naszej ojczyzny. Jeśli energia atomowa w ręku imperialistów stanowi źródło produkcji śmiercionośnych narzędzi, środek zastraszania, instrument szantażu i przemocy — to w ręku ludzi radzieckich może ona i powinna być potężnym środkiem niebywałego dotychczas postępu technicznego, dalszego szybkiego wzrostu sił wytwórczych naszego kraju.

Wraz ze wzrostem sił wytwórczych naszego kraju rozwój naszej kultury narodów ZSRR — socjalistyczna w treści, narodowa w formie. Naród radziecki kocha i ceni sztukę i literaturę piękną, odzwierciedlającą wiernie, na podstawie metody realizmu socjalistycznego, bogate, bujne życie naszego kraju, wyteżoną i ofiarującą pracę ludzi radzieckich —

budowniczych komunizmu. Partia i rząd otaczają stałą troską ideowo-artystyczny rozwój sztuki i literatury. W Związku Radzieckim sztuka i literatura służą ludowi, są z nim zespolone nierozdzielnie. Naród radziecki dokonuje wielkiej twórczej pracy. Rzecz godną uwagi jest przy tym fakt, że na wszystkich frontach naszego wielkiego budownictwa socjalistycznego, we wszystkich gałęziach narodowej gospodarki, techniki, nauki, sztuki, kultury, na wszystkich polach, co jest produkujące, nowe, postępowe.

W tym wyraża się olbrzymia przewaga naszego ustroju. Obowiązek nasz polega na tym, aby i w przyszłości opierać się na wszystkim co przoduje, popierać to co wszystkich sił, pomnażać i rozpowszechniać wszechstronnie postępowe poczynania i dodatnie przykłady naszej pracy oraz postępować w ten sposób, abyśmy dorównywali osiągnięciom nowatorów i produkujących ludzi radzieckich.

W Związku Radzieckim wysoko ceni się uczciwą pracę i zachęca się do niej. Nie może też być inaczej w społeczeństwie, w którym stosunki produkcyjne oparte są nie na zasadach wyzysku i konkurencji, lecz na zasadach twórczej współpracy i socjalistycznego współzawodnictwa.

Partia i rząd radziecki szeroko stosują system nagród i premii za osiągnięcia i sukcesy w pracy we wszystkich dziedzinach gospodarki i kultury.

W okresie, który upłynął od zakończenia wojny ojczyźnianej — od 1945 do 1949 roku — odznaczono orderami i medalami ZSRR przeszło 510 tysięcy robotników, kołchoźników, uczonych, personelu inżynieryjno-technicznego, urzędników, lekarzy, nauczycieli i innych pracowników za osiągnięcia przez nich sukcesy w dziedzinie przemysłu, komunikacji, gospodarki rolniej, nauki, kultury i sztuki. W tym samym okresie 4.800 robotników przemysłowych i przodowników rolnictwa otrzymało tytuły Bohaterów Socjalistycznej Pracy oraz 2.540 pracowników nauki, techniki, sztuki i literatury otrzymało wysokie tytuły laureatów nagrody stalinowskiej.

Rozwój gospodarki narodowej, rozkwit socjalistycznej kultury wywołuje i będzie wywoływał nowy przypływ energii twórczej, inicjatywy i wyznaczości wśród robotników, kołchoźników i inteligencji. Nasze państwo będzie również nadal należało oceniać zasługi nowatorów w przemyśle i w rolnictwie, zasługi działaczy nauki i sztuki, wnoszących poważny wkład w materialną i duchową kulturę naszego kraju i pomnażających jego chwałę.

Sukcesy nasze są bezspornymi. Jednakże Towarzysze Stalin uczy nas, że nie wolno wpaść w zarożumiałość i spoczywać na laurach. Tam gdzie panuje zarożumialstwo, dobroduszny kwiaty i samouwieblenie, gdzie brak bolszewickiej sprężystości i samokrytyki — ustaje dalszy ruch naprzód, następuje nieuchronnie zastój. Skłonność do przesady jest ludzką cechą. I w naszym środowisku są towarzysze, posiadający tę wadę. Ci ludzie, jeśli zaczynają się czmykać, zachwyceni, to robią to do przesady. Nie potrafili oni słuszenie ocenić sukcesów, a równocześnie dostrzegali braków w tym celu, by je usunąć.

Tymczasem nasze sukcesy, rozmach naszego ruchu naprzód wzięły w ogromnej mierze właśnie od tego, jak stanowczo zwalczamy braki w naszej pracy. Partia uczy nas, że należy uczyć się przynajmniej od swych błędów, aby szybciej je naprawiać i aby nie powtarzać ich w przyszłości. Lecz są też tacy, — po-

żal się Boże — pracownicy, którzy przyswoili sobie pierwszą część tej wskazówki partii. Dopuszczają się oni wciąż błędów w swej pracy, do błędów tych się przynajmniej, a następnie powtarzają je znowu ze spokojnym sumieniem. Czy nie czas już uznać dla dobra sprawy, że tacy popełniający błąd po błędzie niefortunni kierownicy są hamulcem dla naszego marszu naprzód?

W każdej dziedzinie sztuki kierownictwa polega przede wszystkim na tym, by przewi-

dzie trudności i przeszkody, mogące zahamować rozwój, żeby skierować znowu wysiłki ku przezwyciężeniu tych trudności i przeszkód, żeby nie dopuścić tym samym do przerw, żeby usunąć niebezpieczeństwo zastój, żeby zapewnić dalszy postęp.

Partia zdołała osiągnąć sukcesy między innymi dlatego, że stosowała umiejętnie w swej pracy metodę krytyki i samokrytyki, naprawiała błędy, które się wydarzyły i wychowywała w ten sposób kadry.

Związek Radziecki jest za pokojem i broni sprawy pokoju

Towarzysze! Jeśli mamy wziąć pod uwagę główny element naszej polityki zagranicznej, to, krótko mówiąc, ten główny element wyraża się w tym, że Związek Radziecki jest za pokojem i broni sprawy pokoju. Związek Radziecki prowadzi nieustępliwie politykę pokoju i przyjaźni między narodami. Nie chcemy wojny i uczyliśmy wszystko co jest w naszej mocy, aby jej zapobiec.

Polityka pokojowa Związku Radzieckiego wypływa z najgłębszych, najbardziej zasadniczych podstaw socjalistycznego ustroju społecznego i interesów narodu radzieckiego.

Znosząc do reszty odwieczny wyzysk człowieka przez człowieka wewnątrz naszego kraju, zlikwidowaliśmy tym samym przyczynę i przesłanki, które w świecie kapitalistycznym są źródłem polityki, zmierzającej do eksploatacji i ujarzmienia innych narodów.

Stworzywszy nieznaną w historii ludzkości wzór braterskiej współpracy ludów różnych ras i narodowości, zlikwidowaliśmy tym samym na zawsze politykę, która opierała się na broń jednego państwa na ujarzmienie innych państw. Obecna jest nam polityka, która za swą przewodnią zasadę uważa gwałcenie suwerenności państwowej innych narodów.

Państwu socjalistycznemu nie jest potrzebna ekspansja zewnętrzna. Nie są mu potrzebne zabory kolonialne. Radziecki system socjalistyczny wykorzystuje przyczyny, rodzące kryzysy ekonomiczne, z których powstają światła kapitalistycznego szukają zwykłe wyścigi na drodze awantur wojennych. Imperialiści liczą na awantury wojenne dlatego, że obawiają się pokojowego współzawodnictwa z socjalizmem. Jest jednak rzeczą oczywistą, że awantury wojenne nie rokuje imperialistom nic, oprócz katastrofy.

Ludzie radzieccy nie boją się pokojowego współzawodnictwa z kapitalizmem. Dlatego występują oni przeciw nowej wojnie, w obronie pokoju, choć są absolutnie pewni swej niepokonanej siły.

Ludzie radzieccy zdają sobie w pełni sprawę ze swej odpowiedzialności wobec historii. Dowiedli oni tego wtedy, gdy nie żalując sił, bronili własną pierwszą ojczyznę i całej postępowej ludzkości przed atakiem faszystowskich barbarzyńców. Dowiedzą oni tego i w okresie powojennym, gdy znani naśladowcy faszystowskich barbarzyńców wznoszą nad światem krwawą dłoń nowej wojny.

Wierni swej niezmiennie pokojowej polityce, rząd radziecki broni przez cały okres powojenny program, którego realizacją będzie służba poważnemu utrwaleniu pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Program ten zawiera współpracę wielkich mocarstw, ograniczenie zbrojeń i bezwzględny zakaz broni atomowej. Program ten przewiduje ścisłe wykonanie uchwał poc-

damskich w sprawie Niemiec, pokojowe uregulowanie sprawy Japonii i rozszerzenie stosunków handlowo-gospodarczych między krajami.

Jeśli ten program nie jest realizowany, to tylko dlatego, że nie odpowiada on podlegającym wojennym. Jednakże rząd radziecki nie osłabia swych wysiłków w walce o utrwalenie pokoju. Proponuje on stale, by potężno przygotowania do nowej wojny, czynione w szeregu krajów, a przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych i Anglii, by zakazano bezwarunkowo broni atomowej i by ustanowiono odpowiednią kontrolę międzynarodową.

Niedawno rząd radziecki zaproponował, aby 5 wielkich mocarstw — Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Francja, Chiny i Związek Radziecki — zawarły pakt w sprawie utrwalenia pokoju. Możliwe, że podlegające wojenni udaremnić tę propozycję. Jednakże Związek Radziecki będzie nadal, a jeszcze większą energią, prowadził walkę o pokój. Ludzie radzieccy nie będą szczędzić ani sił ani pracy, aby jak najbardziej wzmacniać i rozszerzać szeregi zwolenników pokoju i udaremnić zbrodnicze plany agresorów.

Żyjemy w epoce, kiedy z dniem każdym wzmagają się ruch mas ludowych na drodze do demokracji i socjalizmu, kiedy obóz pokoju i demokracji przekształcił się w potężny czynnik w całej sytuacji międzynarodowej.

Historia nie znała tak masowego ruchu, jakim jest ruch międzynarodowego obozu zwolenników pokoju. Nie ma ani jednego kraju, w którym ten ruch nie miałby swej bazy, w którym by nie rozrastał się wszędy w głąb.

Jak wiadomo, w kwietniu bieżącego roku w Paryżu i w Pradze odbył się Światowy Kongres Zwolenników Pokoju. Brało w nim udział 561 organizacji narodowych, 12 międzynarodowych stowarzyszeń uczestników ruchu pokojowego przeciwko niebezpieczeństwu nowej wojny. Ogółem na Kongresie reprezentowanych było 600 milionów zorganizowanych zwolenników pokoju. Kongres ten wykażwał w sposób całkiem oczywisty, że u podstaw międzynarodowego ruchu zwolenników pokoju leży nie pacyfistyczna ideologia, która łączy zazwyczaj negację wojny w słowach z całkowitą bezczynnością — lecz mocne postanowienie aktywnej walki przeciwko podlegającym wojennym i pokrzyżowania ich zdrazieckich planów i zamysłów.

Kongres Zwolenników Pokoju wezwał wszystkie narody do aktywnej walki o pokój. Apel ten spotkał się z jak najszerszym odzwierciedleniem i poparciem we wszystkich krajach. Narody przestały być bierne i gotowe są bronić aktywne sprawy pokoju, ponieważ w pamięci ich zbyt żywe są okropności i ofiary minionej wojny.

(Dalszy ciąg na str. 4)

Na słusznej drodze do nowych zwycięstw

Stoimy na słusznej drodze do nowego zwycięstwa.

Naród radziecki wita 32 rocznicę Października poważnymi sukcesami we wszystkich dziedzinach socjalistycznej gospodarki narodowej i kultury.

Minęło 3 lata i 10 miesięcy od chwili, gdy ludzie radzieccy pod kierownictwem Partii Bolszewickiej przystąpili do realizacji planu pierwszej powojennej pięcioletniej stalinowskiej. Z radosnym uczuciem spełniającego obowiązku możemy dziś powiedzieć: Przedwojenny poziom gospodarki narodowej został nie tylko osiągnięty, ale i przekroczony. Mamy wszelkie podstawy, aby sądzić, że pierwsza powojenna pięcioletnia będzie wykonana przed terminem.

W pięcioletnim planie postanowiono, że rolnictwo produkujące przemyślnie ZSRR w roku 1950 powinno przekroczyć o 48 proc. produkcję przedwojenną z roku 1940. W październiku roku ubiegłego produkcja całego przemysłu przekroczyła o przeszło 50 proc. średnią produkcję miesięczną z roku 1940. Tak więc przemysł ZSRR pracuje dziś na znacznie wyższym poziomie niż przed wojną i na wyższym poziomie niż plan pięcioletni przewidywał na rok 1950. Jest to olbrzymi sukces naszego budownictwa

Zwycięstwo socjalizmu i demokracji na całym świecie jest nieuniknione

Przemówienie tow. G. Malenkowa na uroczystym posiedzeniu Moskiewskiej Rady Delegatów w XXXII rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej

(Dokończenie ze str. 4)

Wielkość i potęga międzynarodowego ruchu pokoju polega na tym, że ruch ten jednoczy pod swymi sztandarami setki milionów ludzi pragnących się walczyć pod sztandarami organizacji i fizycznej, niezależnie od ich przynależności rasowej i narodowej, niezależnie od ich przekonań religijnych i politycznych.

Sila ruchu pokoju polega również na tym, że rozwija się on na trwałe i wzmacniając się walczy pod sztandarami organizacji i fizycznej, niezależnie od ich przynależności rasowej i narodowej, niezależnie od ich przekonań religijnych i politycznych.

Niedawno odbył się Wszechzwiązkowy Kongres Zwolenników Pokoju również u nas — w Związku Radzieckim. Jak należało się spodziewać, Kongres ten wykazał, że w naszym kraju walka o pokój nie jest sprawą jakiegoś jednego odłamku społeczeństwa radzieckiego, lecz dosłownie wszystkich co do jednego ludzi radzieckich, że pokojowa polityka rządu radzieckiego opiera się na jednomyślnym woli całego narodu radzieckiego.

Zjednoczenie sił zwolenników pokoju odbywa się w skali nie tylko narodowej, lecz i międzynarodowej. Trudno więc przecenić znaczenie działalności takich organizacji, walczących o pokój, jak Światowa Federacja Związków Zawodowych, skupiająca przeszło 70 milionów pracujących, Międzynarodowa Demokratyczna Federacja Kobiet, licząca 80 milionów członków, Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej, jednocząca przeszło 60 milionów młodych robotników, chłopów, pracowników umysłowych i młodzieży szkolnej, Międzynarodowy Związek Studentów, którego organizacje istnieją w 54 krajach, oraz wiele innych organizacji demokratycznych, jednoczących zwolenników pokoju.

Coraz donośniej rozlegają się głosy w obronie pokoju, coraz szerzej rozwija się potężny ruch mas ludowych przeciwko agresorom i podległym wojennym, o niepodległość narodu i pokojową współpracę narodów. Minęły czasy, kiedy imperialiści mogli przygotowywać wojnę w głębokiej tajemnicy i kiedy wojna spadała nagle na narody, stawiając je przed faktem już rozpoczętej wojny. Potężny ruch zwolenników pokoju świadczy o tym, że narody stanowią siłę, która zdolna jest okiełznać agresorów.

W związku z sukcesami obrotu pokoju podlegające wojnie wypadają w coraz większą wściekłość. Z dniem każdym występuje na jaw coraz bardziej program głównych wrogów pokoju. Program ten przewiduje utworzenie, drogą przemocy i nowych wojen, światowego imperium amerykańskiego, które rozmiarami swymi na przewyższałby wszystkie imperia, oparte na zdobyczy, jakie istniały kiedykolwiek w historii. Chodzi nie mniej i nie więcej jak tylko o to, żeby zamienić cały świat w kolonię amerykańskich imperialistów i zepchnąć suwerenne narody do roli niewolników.

Czym różni się obłądne pomysły tego rodzaju „amerykanizacji” wszystkich krajów i kontynentów od wariackiego planu Hitlera-Goeringa „germanizacji” na całym świecie? Czym różni się te pomysły od nie mniej wariackich planów Tanaka-Tojo podporządkowania japońskim imperialistom całej Azji i basenu Oceanu Spokojnego? W istocie rzeczy tylko tym, że agresywny program podlegających do nowej wojny

przewyższa, razem wzięte, plany ich niemieckich i japońskich poprzedników.

Czy nie orientacja na przygotowanie nowej wojny leży u podstaw osławionego „planu Marshalla”? Wiadomo, że coroczne kredyty na tzw. „pomoc” w ramach „planu Marshalla” dla krajów Europy Zachodniej wynoszą około 4 miliardów dolarów. I oto okazuje się, że równocześnie główne kraje marshallowskie, pod presją Stanów Zjednoczonych, wydają corocznie na wysięg zbrojeń, na rozpętanie militarystyki — przeszło 6 miliardów dolarów. Jedną z głównych funkcji „planu Marshalla” polega więc w rzeczywistości na tym, by zapewnić forsowną militarystykę ekonomiki zachodnio-europejskiej.

Jest rzeczą zupełnie jasną, gwoli jakiemu celom zawarto w roku 1949 północno-atlantyczny pakt wojenny. Jest to narzędzie bezpośredniego przygotowania nowej wojny imperialistycznej. Jednym z najważniejszych elementów agresywnej polityki podlegających wojennych jest tzw. dyplomacja atomowa, której awanturniczy charakter jest teraz całkowicie ujawniony. Istotnie, przecież ta dyplomacja opierała się na absolutnie fałszywym założeniu wstępnym, mianowicie na przypuszczeniu, jakoby Stany Zjednoczone posiadały monopol broni atomowej. W rzeczywistości jednak — jak wiadomo — rząd radziecki nie czynił tajemnicy z tego, że dysponuje on bronią atomową. W 1947 roku rząd radziecki po dał do wiadomości międzynarodowej opinię publiczną, że tajemnica bomby atomowej już nie istnieje. Jednakże podżegacze wojenni, którzy stracili poczucie rzeczywistości, wciąż jeszcze kontynuują osławioną dyplomację atomową. Nie chcemy wojny i uczyni-

Siły demokracji i socjalizmu zwyciężają

Jednocześnie ze wzrostem i rozwojem Związku Radzieckiego rosną i krzepną siły demokracji i socjalizmu na całym świecie.

Kraje demokracji ludowej w środkowej i południowo-wschodniej części Europy — Czechosłowacja, Polska, Bułgaria, Węgry, Rumunia, Albania — w 1949 roku posunęły się na przód na drodze budownictwa socjalistycznego. W krótkim czasie w krajach demokracji ludowej rozwinęła się szeroka twórcza inicjatywa mas. Republiki ludowo-demokratyczne wkroczyły w fazę rozwoju kraju i wszystkie swe siły poświęcają sprawie wzmocnienia i rozwoju swej ojczyzny.

W krajach demokracji ludowej realizuje się w szybkim tempie, na podstawie planów państwowych, socjalistyczne uprzedmiotowienie gospodarki narodowej. Przedwojenny poziom produkcji przemysłowej został znacznie przekroczony. Uczyniono już pierwsze kroki w kierunku socjalistycznej przebudowy gospodarki rolnej. Wzrasta dobrobyt ludu.

Jeszcze niedawno Polska, Czechosłowacja, Rumunia, Bułgaria i Węgry należały do tych państw, z których niepowstrzymanym strumieniem szła fala emigracji ludzi pracy. Według znacznie zmniejszonych danych — tylko w okresie od 1920 do 1939 roku z krajów tych emigrowały ponad 3 milio-

my wszystko co jest w naszej mocy, aby jej zapobiec. Niech jednak nikt nawet nie pomyśli, że daliśmy się zastraszyć tym, że podżegacze wojenni pobrękują szabelką. Nie my, lecz imperialiści i agresorzy powinni bać się wojny. Co mówi doświadczenie historii? Mówi ono, że pierwsza wojna światowa, rozpętana przez imperialistów, doprowadziła do zwycięstwa Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w naszym kraju.

Doświadczenie historii mówi dalej, że druga wojna światowa rozpętana przez imperialistów, doprowadziła do wprowadzenia ustrojów ludowo-demokratycznych w szeregu krajów środkowej i południowo-wschodniej Europy, że doprowadziła do zwycięstwa wielkiego narodu chińskiego.

Czy mogą być jakieś wątpliwości, że jeżeli imperialiści rozpętają trzecią wojnę światową, to wojna ta stanie się mogiłą już nie poszczególnych krajów kapitalistycznych, lecz całego kapitalizmu światowego.

Trzeba pamiętać również o czymś innym. Minęły czasy, gdy podżegaczom wojennym udawało się tumanie naród amerykański, że nie będzie on rzekomo ponosił ciężkich ofiar wojny, że miasa armatniego starczy w Europie i w Azji.

Naród amerykański zaczyna pojmować, że nastał czas, gdy imperialiści nie będą mogli prowadzić wojny jedynie rękami innych narodów. Naród amerykański zaczyna pojmować, że jeśli podżegacze wojenni zorganizują nową rzeź, to rozpacz matek, żon, siostr i dzieci — będzie udziałem i kontynentu amerykańskiego. A rozpacz ta jest straszna. Chwyci ona nieuchronnie za gardło i zadusi podżegaczy wojennych.

Imperialiści wyrażają swą „dezaprobatę” wobec ustroju państwowego w krajach demokracji ludowej. Nie ma w tym nic dziwnego. Byłoby rzeczą nienaturalną, gdyby się oczekiwało od nich jakiegokolwiek innego stosunku wobec krajów, w których u władzy znajduje się lud, w których suwerenność narodowa nie jest przedmiotem kupna i sprzedaży. Było by to, jak to się mówi, pół biedy, gdyby imperialiści ograniczali się jedynie do dezaprobaty słownej. Jednakże imperialiści nie ograniczają się do tego. Pozwalają sobie wtargnąć się bezceremonialnie do spraw wewnętrznych republik ludowo-demokratycznych. Prowadzą oni przeciwko tym krajom zbrodniczą robotę dywersyjną, wykorzystując w tym celu przede wszystkim dywersyjno-spiegowską bandę jugosłowiańskich faszystów.

Proces sądowy szpiegowskiego centrum Rajka i jego współpracowników w Budapeszcie wykazał, że podżegacze wojenni i ich jugosłowiańscy lokaje nie cofają się przed niczym. Usiłują oni zahamować historyczny rozwój republik ludowo-demokratycznych, przygotować przeciwko nim zbrodniczą robotę dywersyjną, wykorzystując w tym celu przede wszystkim dywersyjno-spiegowską bandę jugosłowiańskich faszystów.

Proces sądowy szpiegowskiego centrum Rajka i jego współpracowników w Budapeszcie wykazał, że podżegacze wojenni i ich jugosłowiańscy lokaje nie cofają się przed niczym. Usiłują oni zahamować historyczny rozwój republik ludowo-demokratycznych, przygotować przeciwko nim zbrodniczą robotę dywersyjną, wykorzystując w tym celu przede wszystkim dywersyjno-spiegowską bandę jugosłowiańskich faszystów.

Proces sądowy szpiegowskiego centrum Rajka i jego współpracowników w Budapeszcie wykazał, że podżegacze wojenni i ich jugosłowiańscy lokaje nie cofają się przed niczym. Usiłują oni zahamować historyczny rozwój republik ludowo-demokratycznych, przygotować przeciwko nim zbrodniczą robotę dywersyjną, wykorzystując w tym celu przede wszystkim dywersyjno-spiegowską bandę jugosłowiańskich faszystów.

Proces budapeszteński do-wiódł równocześnie, że dywersyjne plany imperialistów przeciwko krajom demokracji ludowej załamują się raz za razem. Nacjonalistyczna, faszystowska klika Tito — Rankowicza została zdemaskowana ostatecznie, jako szpiegowska agentura imperializmu, wykorzystywana przez imperialistów dla wrogiej roboty przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej.

Zdemaskowanie to zadało silny cios knowaniom imperialistów. Teraz już nie będą mogli maszkować się ani sami mocodawcy, ani ich jugosłowiańscy pacholki, ponieważ maski zostały zerwane, podstępne plany ujawnione, przestępcy — schwytani na miejscu zbrodni. Możemy im powiedzieć: Tak będzie i w przyszłości, albowiem tam, gdzie wolne i niepodległe ludy same stanowią o swoich losach, knowania imperialistów i ich lokajów jugosłowiańskich doznają nieuchronnego fiaska.

Wyjątkowo doniosłym sukcesem obozu pokoju i demokracji jest utworzenie miłującej pokój Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Jest to fakt o pierwszorzędym znaczeniu międzynarodowym.

Jak wskazał towarzysz Stalin w swym piśmie do prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej p. Wilhelma Piecka i do premiera p. Otto Grotewohla, „utworzenie miłującej pokój Niemieckiej Republiki Demokratycznej stanowi zwrotny punkt w dziejach Europy”.

W ciągu ostatnich 30 lat Niemcy dwukrotnie wkraczały na arenę międzynarodową jako siła agresywna i dwukrotnie rozpętywały krwawe wojny: najpierw pierwszą wojnę światową, a potem drugą wojnę światową. Działło się tak dlatego, że polityka niemiecka kierowała Niemcami imperialiści, agresorzy — zabójcy. Jeśli teraz, z chwilą utworzenia miłującej pokój Niemieckiej Republiki Demokratycznej, przeważa w Niemczech siły ludowo-demokratyczne, pragnące trwałego pokoju, a agresorzy — zabójcy zostaną izolowani — będzie to oznaczało zasadniczy zwrot w dziejach Europy. Nie ulega wątpliwości, że przy pokojowej polityce Niemieckiej Republiki Demokratycznej, obok pokojowej polityki Związku Radzieckiego, cieszącej się sympatią i poparciem narodów Europy — pokój w Europie można uważać za zabezpieczony.

Utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest wyrazem procesu zjednoczenia i skupienia demokratycznych sił narodu niemieckiego. Nie można zabezpieczyć pokoju europejskiego, a więc również i pokoju międzynarodowego, jeżeli zagadnienie Niemiec nie będzie właściwie rozstrzygnięte. Nie można rozwiązać sprawy niemieckiej, jeżeli demokracja niemiecka nie weźmie w swe ręce losów kraju, nie pozabawi magnatów Rury ich gospodarczej i politycznej bazy, jeśli nie dokona ona w kraju radykalnych przemian demokratycznych.

Utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej oznacza, że wewnątrz Niemiec powstają już te najważniejsze przesłanki, które są niezbędne do radykalnego rozwiązania problemu niemieckiego na demokratycznych zasadach.

Demokratyczne siły narodu niemieckiego, wiedzione poczuciem odpowiedzialności za przy-

ciem odpowiedzialności za przy-sięciem swej ojczyzny, poczuciem odpowiedzialności wobec całego świata, biorą w swe ręce losy kraju. Stworzyły one demokratyczną republikę i obecnie zakładają fundamenty nowych, miłujących pokój Niemiec.

Akt ten odpowiada zasadniczym interesom narodowym całego ludu niemieckiego. Odpowiada on całkowicie uchwałom konferencji poczdamskiej. Wszystkie narody, miłujące pokój, witają Niemiecką Republikę Demokratyczną, okazują jej sympatię i udzielają jej aktywnego poparcia w jej szlachetnych poczynaniach.

Zwycięstwo ludu chińskiego, który zrzucił odwieczny ucisk feudalnej reakcji i jarzmo obcego imperializmu, posiada historyczną doniosłość dla utrwalenia sprawy pokoju. W 1923 roku Lenin wskazywał, że wynik światowej walki między kapitalizmem a komunizmem zależy w ostatecznym rachunku od tego, że Rosja, Indie i Chiny stanowią olbrzymią większość ludzkości i że ta większość niezwykle szybko wciąga się do walki o wyzwolenie. Z chwilą zwycięstwa ludu chińskiego, kraje demokracji ludowej w Europie i Azji, wraz z radzieckim mocarstwem socjalistycznym, liczą około 800 milionów ludzi. Należy też uwzględnić, że w samych krajach kapitalistycznych i w ich koloniach istnieją setki milionów ludzi pracy, walczących o pokój i demokrację. Imperializm amerykański zamierza wykorzystać Chiny jako podstawę swej polityki panowania w Azji i w basenie Oceanu Spokojnego jako jedno z rozstrzygających ogniw w okrażeniu Związku Radzieckiego. W tym celu imperialiści zamierzali przekształcić Chiny w gigantyczną kolonię amerykańskiego imperium światowego. Według danych, Stany Zjednoczone wydały na umocnienie antyludowego reżimu Kuomintangu, na podsyłanie wojny domowej w Chinach, do 6 miliardów dolarów. Jeszcze w roku 1925 towarzysz Stalin mówił: „Siły rewolucyjnego ruchu w Chinach są niezmierzone. Nie ujawniły się one jeszcze jak należy. Ujawnią się one jeszcze w przyszłości. Władcy Wschodu i Zachodu, którzy nie widzą tych sił i nie liczą się z nimi w dostatecznym stopniu, ucierpią z tego powodu... Tu prawda i sprawiedliwość jest całkowicie po stronie chińskiej rewolucji.

Oto dlaczego sympatyzujemy i będziemy sympatyzowali z rewolucją chińską w jej walce o wyzwolenie narodu chińskiego spod jarzma imperialistów i o zjednoczenie Chin w jedno państwo. Kto z tą siłą nie liczy się i nie będzie się z nią liczył, ten przegra na pewno.

Życie potwierdziło całkowicie, co zapowiedział towarzysz Stalin. Chińska Partia Komunistyczna, zahartowana w ogniu walki narodowo-wyzwolenczej, uzbrojona w zwycięską naukę marksizmu-leninizmu, okazała się na wysokości swego historycznego zadania. Pod wypróbowanym kierownictwem swego wodza Mao Tse-tunga, zorganizowała ona i zjednoczyła robotników, chłopów, inteligencję — wszystkie patriotyczne siły narodu. Stworzyła ona potężną armię narodowo-wyzwolenczą, która rozgromiła hordy Kuomintangu, uzbrojone w broń amerykańską i kierowane w istocie przez amerykańskie sztaby. Rewolucja ludowa okazała się nierów-

nie silniejsza od reakcyjno-agresywnego bloku chińskich feudałów i amerykańskich imperialistów.

Zwycięstwo demokracji chińskiej otwiera nową kartę w dziejach nie tylko narodu chińskiego, lecz wszystkich narodów Azji, uciskanych przez imperialistów. Walka narodowo-wyzwolencza narodów Azji, basenu Oceanu Spokojnego, całego kolonialnego świata, wzniósł się na nowy, znacznie wyższy szczebel. Triumf demokracji chińskiej oznacza poważne wzmocnienie pozycji światowego demokratycznego obozu antyimperialistycznego, walczącego o trwały pokój. Toteż mamy prawo powiedzieć z całkowitą przystankiem, że siły demokracji i socjalizmu rosną, podczas gdy siły kapitalizmu i podżegaczy wojennych doznają uszczerbku.

Porównując sytuację w obozie socjalizmu i w obozie kapitalizmu, nie możemy pominąć następującego czynnika o ogromnej wadze. Podczas, gdy w Związku Radzieckim i w krajach demokracji ludowej gospodarka nieprzerwanie rozwija się, ekonomika idzie wciąż w przód, — w Stanach Zjednoczonych widać coraz więcej oznak zbliżającego się kryzysu ekonomicznego. Czynniki rządowe i niektórzy oficjalni ekonomiści w Ameryce uciekają się do wszelkich możliwych wybiegów, aby ukryć przed narodem amerykańskim i zagranicą rzeczywisty stan rzeczy.

Jednakże ta kampania sztucznego optymizmu nikogo nie przekona. Przeciwnie, wzmacnia ona jedynie niepokój amerykańskiej opinii publicznej, która doskonale pamięta, że w ślad za takimi samymi usiłowaniami zapewnieniami prezydenta Hoovera, wybuchł niebawmy kryzys w latach 1929—1933. Objawiony kryzys gospodarczy nie można ukryć! Po-czawszy od jesieni ubiegłego roku produkcja przemysłowa Stanów Zjednoczonych systematycznie spada. W lipcu 1949 roku stanowią ona jedynie 65 proc. najwyższego poziomu, osiągniętego w latach wojennych, i była o 18 proc. niższa od poziomu z października 1948 r. W okresie od października 1948 roku do lipca 1949 roku produkcja stali spadła o 28 proc., produkcja maszyn o 21 proc., metali kolorowych o 32 proc., towarów włókienniczych o 27 proc. Po nieznacznym, sezonowym wzroście wskaźnika produkcji przemysłowej Stanów Zjednoczonych w sierpniu i wrześniu, nastąpił dalszy znaczny spadek produkcji przemysłowej w październiku. Według oficjalnych danych, produkcja przemysłowa Stanów Zjednoczonych skurczyła się w październiku o przeszło 11 proc. Oznacza to, że poziom produkcji przemysłowej Stanów Zjednoczonych od października 1948 roku do października 1949 roku, obniżył się o 22 proc. Jeżeli porównać przebieg produkcji przemysłowej z początków kryzysu z lat 1929—1933 z przebiegiem produkcji przemysłowej lat 1948—49, to okaże się, że w pierwszym roku kryzysu z lat 1929—1933 spadek produkcji przemysłowej wyniósł 15 proc., a w okresie rocznym poczynawszy od października 1948 roku — 22 proc.

Mimo, że wielu monopolistów woli raczej redukować produkcję, niż obniżać ceny, zaznaczył się już spadek cen giełdowych i hurtowych w dziedzinie produkcji zarówno mas przemyślnych, jak i ciężkich. Waha się i spadają kur-

sy akcji przemysłowych. Kurczą się detaliczne obroty towarowe. Rosną zapasy towarów. Eksport amerykański spadł w porównaniu z pierwszym półroczem 1947 roku, kiedy stał na najwyższym poziomie — o 19 proc.

Według oficjalnych danych, liczba całkowitej bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych wzrosła w ciągu ostatniego roku dwukrotnie a wraz z częściowo zatrudnionymi, pracującymi niepełny tydzień — wynosi przeszło 14 milionów ludzi.

W rzeczywistości — jak stwierdzają amerykańskie związki zawodowe — liczba bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych jest znacznie większa, niż wykazuje oficjalna statystyka.

Szczególna cecha obecnego kryzysu amerykańskiego polega m. in. na tym, że dozwolona w warunkach, gdy monopolisci amerykańscy zaprzęgli do swej służby prawie całą gospodarkę świata kapitalistycznego. Przy pomocy tzw. „planu Marshalla” rozprowadzają oni sztucznie produkcję, nie znajdującą zbyt wewnątrz kraju, a przez tzw. program uzbrojenia państw obcych sztucznie za trudniają szereg gałęzi przemysłu. A jaki jest rezultat? Amerykańskie koła rządzące bynajmniej nie uratowały gospodarki Stanów Zjednoczonych przed zbliżającym się kryzysem. Za to zrobiły one wszystko co mogły, by przetrwać na barki krajów marshallowskich koszty tego kryzysu. Należy przy tym pamiętać, że gospodarka kapitalistycznych krajów Europy i bez tego znajduje się w stanie upadku. Podczas gdy rozmiary produkcji przemysłowej Związku Radzieckiego wzrosły w ostatnich 20 latach dziewięciokrotnie, produkcja przemysłowa kapitalistycznej Europy, ogólnie biorąc, pozostała w ciągu tych 20 lat na tym samym poziomie.

Międzynarodowe stosunki gospodarcze znajdują się w świecie kapitalistycznym w stanie poważnej dezorganizacji. Handel światowy znajduje się na poziomie niższym od tego, który osiągnięto przeszło 20 lat temu. Obieg pieniężny cechuje inflacja i gwałtowny spadek siły nabywczej pieniądza. Stopa życiowa mas ludowych spada gwałtownie w dalszym ciągu. Kraje kapitalistyczne mają obecnie nie mniej niż 40 milionów bezrobotnych i częściowo bezrobotnych.

W tych warunkach wzmocnieniu atak Stanów Zjednoczonych na zdeorganizowaną gospodarkę krajów marshallowskich rzuca im ponure perspektywy. Przeprowadzona ostatnio przez wszystkie niemal państwa kapitalistyczne dewaluacja może stanowić jaskrawy przykład gospodarczej agresji imperializmu amerykańskiego.

Po sztucznym zdeprecjonowaniu w porównaniu z dolarem waluty narodowej swych kapitalistycznych „partnerów”, monopolisci Stanów Zjednoczonych zamierzają forsować dalsze inwestowanie swych kapitałów do gospodarki Europy Zachodniej, jak również w kraje kolonialnych. Może to oznaczać tylko jedno — monopolisci amerykańscy zamierzają zagarnąć za bezcen całą gałęź przemysłu w krajach Europy Zachodniej, a także kolonie krajów europejskich. Dewaluacja stanowi zarazem nowy atak amerykańskiego kapitału monopolistycznego i jego partnerów zachodnio-europejskich na stopę życiową mas pracujących.

Tak więc można powiedzieć,

że sytuacja na świecie układa się dzisiaj w ten sposób, że sprawy krajów i narodów, które obywają się bez tzw. „pomocy” amerykańskiej, idą nie gorzej i jesteśmy przekonani, że w przyszłości pójdą jeszcze lepiej. Tymczasem w samej Ameryce i w krajach, którym Ameryka „pomaga”, sprawy stoją coraz gorzej.

W tym stanie rzeczy nie dziwnego, że obóz imperializmu ogarnęła trwoga, a najbardziej zaciekle przedstawiciele tego obozu wpadają w szal wściekłości i wzmagają swą dywersyjną politykę przeciwko krajom, które nie życzą sobie kłękać przed amerykańskimi miliardarami.

Towarzysze! Prawie trzecia część wieku dzieli nas od tego przełomowego dnia, gdy na szóstą część kuli ziemskiej rozpoczął się nowy okres w historii ludzkości.

Dzisiaj my, ludzie radziecy, wspominamy ze szczególną dumą historyczne dzieło, jakiego dokonała nasza partia i nasz naród pod przewodnictwem Lenina i Stalina.

Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna żyje i zwycięża w czynach naszej pełnej chwały Partii Bolszewickiej, w dziele bohaterstwa narodu Związku Radzieckiego. W naszym marszu naprzód na drodze do komunizmu siłą przewodnią i kierującą jest nasza Partia Komunistyczna. Partia skupia, daje natchnienie i organizuje ludzi radzieckich, jednoczy ich wysiłki dla osiągnięcia wielkiego celu — budowy społeczeństwa komunistycznego.

Jej mocna więź z ludem krzepnie z każdym dniem. W tym jest źródło niezwykłej potęgi Partii i państwa radzieckiego. Partia nasza stanowi mołot, stanowi siłę jednolitą, niewzruszoną, zespoloną — jak nigdy — wokół Komitetu Centralnego, wokół Towarzysza Stalina. Ta jedność bolszewickich szeregów była zawsze, jest i będzie fundamentem mocy Partii. Wielka Rewolucja Październikowa, jej ideały walki o pokój między narodami, o zniesienie wyzysku człowieka przez człowieka, o równoprawienie i przyjaźń narodów — żyją i zwyciężają w budownictwie socjalistycznym, jakie rozwinęło się we wszystkich krajach demokracji ludowej, w historycznym zryw wielkiego narodu chińskiego, w utworzeniu i wzmacnianiu Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Wielka Rewolucja Październikowa żyje i zwycięża w tej walce, która prowadzi potężny front zwolenników pokoju, demokracji i socjalizmu przeciwko siłom agresji imperialistycznej, przeciwko podżegaczom do nowej wojny.

Niechże się pieniąż w wściekłości ci, na których historia wydała wyrok. Im większy szal ogarnia obóz podżegaczy wojennych, tym więcej powinni być spokojni i opanowani w naszym obozie pokoju. Kroczymy pewnie pod kierownictwem naszego genialnego Nauczyciela i Wodza — Towarzysza Stalina — na spotkanie jutra. Wiemy z całą pewnością — zwycięstwo socjalizmu i demokracji na całym świecie jest nieuniknione.

Niech żyje Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna i jej niezwykły sztandar!

Niech żyje nasza Partia Komunistyczna!

Niech żyje pokój na całym świecie!

Na przykładzie Kraju Rad i WKP(b) uczymy się walczyć i zwyciężać

Przemówienie członka Biura Politycznego KC PZPR tow. Franciszka Jóźwiaka-Witolda na uroczystej akademii w Warszawie w 32 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej

Członek Biura Politycznego KC PZPR, tow. Franciszek Jóźwiak - Witold, rozpoczął przemówienie stwierdzeniem, że Rewolucja Październikowa zmieniła nie tylko bieg historii narodów carskiej Rosji, ale bieg historii świata. Mówca cytując słowa Stalina: „Rewolucja Październikowa zapoczątkowała nową epokę, epokę rewolucji proletariackich w krajach imperializmu, nastąpiła era rewolucji wyzwoleniczych w koloniach i krajach zależnych, era przebudzenia się proletariatu tych krajów, era hegemonii w rewolucji... Era trwałości kapitalizmu minęła, unosząc z sobą legendę niewzruszalności ludu burżuazyjnego... Nastąpiła era upadku kapitalizmu”.

Rewolucja Październikowa — ciągnie mówca — stała się nieprzemijającym zwycięstwem i triumfem wielkiej idei marksizmu - leninizmu, zwycięstwem w skali światowej. Zatrzeszczał w posadach stary świat kapitalizmu, zdemaskował zostali jego słudzy, agentura burżuazji w ruchu robotniczym — zdradziecka, reformistyczna socjal - demokracja. Jeżeli do Rewolucji Październikowej ryceerze II Międzynarodówki zonglowali jeszcze hasłami marksistowskimi, to po Wielkiej Październiku zostali zmuszeni do pokazania swego prawdziwego oblicza zdradco klasy robotniczej, rewizjonistów marksizmu, zwykłych agentów burżuazji.

właśnie potęgą proletariackiego międzynarodowego jakiegoś WKP(b). Niech pamiętacie podległość wojenni z Wall Street i City, że sukcesy gospodarcze Kraju Rad są sukcesami światowego proletariatu — światowego obozu postępu, wolności i pokoju.

Rewolucja Październikowa przyniosła wielkie osiągnięcia na polu kultury, oświaty, nauki. Kraj Rad stał się jedynym na świecie krajem, gdzie nie ma analfabetyzmu, 34 miliony uczniów kształci się tam w szkołach powszechnych i średnich, 750 tys. synów robotniczych i chłopskich studiują na wyższych uczelniach, w ciągu 3 lat podniesiono kwalifikacje 10 mln. robotników i wyszkolono 7 mln. nowych robotników.

Na gruzach Rosji carów wyrosły narody o nowej socjalistycznej kulturze. Zrodzili się ludzie jakich nie znala historia, ludzie nowej epoki. Na gruzach niewolniczych pracy zrodziło się socjalistyczne współzawodnictwo i nowy styl życia.

To właśnie ten nowy wspaniały człowiek stał się zwycięzcą w drugiej wojnie światowej. Bohaterski żołnierz Armii Czerwonej zwyciężył, bo miał

za sobą zaplecze wszystkich narad radzieckich, pracujących dla zwycięstwa. Zwyciężał, bo miał do dyspozycji najwyższą technikę wojenną; zwyciężał, bo walka kierowała wielką, wypróbowaną w bojach i zahartowaną w Rewolucji Październikowej Partia Bolszewików; zwyciężał, bo na czele walki stał twórca nowej, radzieckiej strategii zwycięstwa — Stalin! Zwyciężał, bo wiedział, że walczy w imię gorącej miłości do swej radzieckiej Ojczyzny i w imię najgłębszego poczucia proletariackiego międzynarodizmu.

Zwycięstwo to stało się drugim po Rewolucji Październikowej wyłomem w systemie państw kapitalistycznych. Sprawdziły się słowa Stalina, który 5 lat przed wybuchem drugiej wojny światowej powiedział: „Niechaj nie skążą się na nas panowie burżuazje, jeżeli na jutro po takiej wojnie nie dojdzie do niektórych bliskich sobie rządów, dziś z „bożej łaski“ szczególnie panujących”. I nie doliczył się — na gruzach imperializmu hitlerowskiego, dzięki zwycięstwu ZSRR, zrodziły się kraje demokracji ludowej.

doszły do głosu postępowe i demokratyczne siły narodu niemieckiego. Dzięki reformie rolnej i unarodowieniu przemysłu usunięte zostały w tej strefie socjalne podstawy imperializmu i nacjonalizmu niemieckiego. Dzięki wszechstronnej pomocy ZSRR rozpoczęta została walka o nowe pokolenie, o wydobycie nowych sił rodzących się w narodzie niemieckim. Kraj Rad, który najwięcej uciepiał w ostatniej wojnie, który złożył największą ofiarę krwi i męczeństwa w walce z

faszystym hitlerowskim — kraj ten pierwszy pokazał narodowi niemieckiemu drogę do nowego życia, do postępu i pokoju. Nie jest to polityka zrodzona potrzeba chwili — jest to konsekwentna stalinowska polityka pokoju, poszanowania suwerenności i prawa narodów do samostanowienia. Zwycięstwo Związku Radzieckiego stało się wielką historyczną szansą wychowania narodu niemieckiego i postawienia go w rzędzie narodów miłujących pokój.

Punkt zwrotny w dziejach Europy

Powstanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, po zwycięstwie Chin Ludowych, stało się drugim drugoczącym ciosem, zadany imperialistom anglo - amerykańskim w samym sercu Europy. Historyczne słowa listu Generalissimusa Stalina do prezydenta Piecka obwieściły nową erę w historii ludu niemieckiego, nową erę w historii Europy i świata: „Nie ulega wątpliwości, że istnienie Niemiec demokratycznych i pokój miłujących, obok istnienia miłującego pokój Związku Radzieckiego, wyklucza możliwość nowych wojen w Europie, kładzie kres przelewom krwi w Europie i uniemożliwia ujarznienie krajów europejskich przez imperialistów świata”.

W Niemczech rodzą się nowe, postępowe siły, na których czele stanęła klasa robotnicza, stanęli ofiarni bojownicy sprawy proletariatu — Wilhelm Pieck i Otto Grotewohl, stanęła Socjalistyczna Partia Jedności. Siły te rozpoczęły swą pracę od stwierdzenia historycznej odpowiedzialności, jaka ciąży na narodzie niemieckim za straszliwe zbrodnie hitlerizmu, od zadeklarowania sojuszu ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, od uznania granicy na Odrze i Nysie za granicę pokoju. Tym to nowym siłom podał rękę wielki Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, i to daje gwarancję, że siły te w Niemczech zwyciężą.

Dzięki zwycięstwu Rewolucji dwukrotnie odzyskałyśmy niepodległość

Przechodząc do omówienia stosunku polskich mas pracujących do Rewolucji Październikowej — mówca przypomina, że Polska dwukrotnie odzyskała niepodległość, dzięki zwycięskiej Rewolucji. Zdradziecka polityka sanacji, która przez 20 lat sączyła jad nienawiści do ZSRR — nie zdołała osłabić więzów proletariackiego braterstwa między polskimi masami pracującymi a Krajem Socjalizmu. Więzy te, zrodzone na barykadach 1905 r., zadzierzgnięte w dniach Rewolucji Październikowej między rewolucjonistami SDKPiL i bolszewikami, i umacniane w ofiarnej walce polskich komunistów i chłopów — znalazły głęboki wyraz w braterskiej przyjaźni cementowanej na wielki krwawy wspólnie przeżytą w ostatniej wojnie. Mówca przypomina tu

imiona płomiennych rewolucjonistów polskich i radzieckich: Feliksa Dzierżyńskiego, Juliana Marchlewskiego, a w ostatniej wojnie, Karola Świerczewskiego i Konstantego Rokossowskiego — imiona Polaków — rewolucjonistów, kochających równie płomiennie swój kraj rodzinny, jak i Kraj Socjalizmu.

Stosunek do Kraju Socjalizmu był zawsze problemem prawdziwej rewolucyjności. Kto deklamował o rzekomej rewolucyjności, a jednocześnie ział nienawiścią do Związku Radzieckiego, ten nie był ani marksista, ani rewolucjonista, ani bojownikiem o sprawy niepodległości narodowej i wyzwolenia społecznego, był po prostu zdradca klasy robotniczej, sługa burżuazji i interesów imperialistycznych.

Przykład Kraju Socjalizmu i WKP(b) niesie otuchę pracującym całego świata

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza zrodziła się w ogniu walki o jedność klasy robotniczej, o wielkie ideały marksizmu-leninizmu, w walce z wrogiem demokracji ludowej i socjalizmu, z odchyleniami pracowniczo-nacjonalistycznymi, uśmierzającymi wszelkie odchylenia prawicowo - nacjonalistycznych chęć budować rozbić klasę robotniczą, rozbić partię, a więc oderwanie od sojuszu z WKP(b), ze Związkiem Radzieckim.

Nie jest bowiem przypadkiem, że wrogów klasowy, że imperializm, czyhający na wolność ludów upatrjuje zawsze żerła, gdzie czuje zapach nacjonalizmu, oportunistów, że na nosicielach wszelkich odchylenia prawicowo - nacjonalistycznych chęć budować rozbić klasę robotniczą, rozbić partię, a więc oderwanie od sojuszu z WKP(b), ze Związkiem Radzieckim.

Odpowiedzią na knowania imperialistów i ich titowskich agentów będzie jeszcze mocniej się zwanie szeregow partyjnych, jeszcze mocniejszego zespolenie się z WKP(b). Odpowiedzią na te knowania będzie pogłębienie więzów przyjaźni i braterstwa między narodem polskim a narodem Związku Radzieckiego, które krwią swą zrosiły ziemię polską i w walce o naszą niepodległość i wolność oddały w ofierze najlepszych swych synów.

Dzień 32 rocznicy Rewolucji Październikowej czci naród polski, czcąc masę pracującą, która, kończąc zwycięsko przedterminowe wykonanie planu 8-letniego, pierwszego planu Pol-

ski Ludowej. W osiągnięciach tych kryje się nie tylko bohaterstwa i poświęcenie, chęć i inteligentna praca Polaków. Kryje się w nich również ofiarny wkład Kraju Socjalizmu i jego WKP(b). Stamtąd czerpalimy wiarę w możliwość realizacji naszych planów, stamtąd czerpalimy nauki jak budować i walczyć, stamtąd płynęła pomoc w najtrudniejszych chwilach dźwignia naszego kraju z ruin i zgłiszcz.

Tow. Stalin zakończył swój referat sprawozdawczy na XVIII Zjeździe Partii takimi słowami: „Jeżeli sukcesy klasy robotniczej naszego kraju, jeżeli jej walka i zwycięstwo posłużą do tego, aby zagrozić ducha klasy robotniczej krajów kapitalistycznych i wzmocnić w niej wiarę we własne siły, wiarę w swoje zwycięstwo — to partia nasza może powiedzieć, że pracuje nie nadarmo”.

Od 82 lat Związek Radziecki stoi jak niezłomna opoka postępu, wolności i sprawiedliwości. Od 82 lat oczy milionów ludzi pracy, milionów ludzi uciśnionych, spracowanych i gnębionych przez imperializm czarnych i białych mężczyzn i kobiet, wierzących i niewierzących, zwrócone są w stronę Kraju Socjalizmu i zawsze znajdują w nim pomoc, naukę, otuchę, kierunek marszu.

W czasie minionej wojny bohaterowie Moskwy, Stalingradu i Leningradu zagrywali ludzki, jęczący pod butem faszyzmu hitlerowskiego, do walki o niepodległość i wolność, i nie tylko zagrywali — bohater-



stwem i krwią swą okupili wolność ludów! Dziś narody radzieckie zagrywają miliony ludzi, jęczących pod butem imperializmu amerykańskiego do walki o pokój, o sprawiedliwość społeczną. Wtem, jesteśmy pewni, że Kraj Zwycięskiej Rewolucji Październikowej, że wódz światowego proletariatu WIELKI STALIN na czele obozu postępu i pokoju wygra bitwę o pokój, o szczęście milionów ludzi pracy!

Niech żyje Wódz Kraju Zwycięskiej Rewolucji Październikowej, wielki przyjaciel Polski — TOW. STALIN! Niech żyje Związek Radziecki, ostoja postępu, wolności i pokoju! Niech żyje Pierwszy Obywatel, Prezydent Polski — TOW. BOLESŁAW BIERUT! Niech żyje i krzepnie nasza braterska przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, gwarancja naszej suwerenności i niepodległości!

Dyskusja w sprawie greckiej w Komisji Politycznej ONZ

N. JORK (PAP). — Komisja Polityczna Zgromadzenia Generalnego ONZ przystąpiła do debaty nad poszczególnymi projektami rezolucji w sprawie Grecji.

W pierwszym rzędzie Komisja zajęła się rezolucją o działaniach australijskiej, USA, Anglii i Chin kuominantowskich. Delegat Białorusi Kiselew zażądał skrócenia z tej rezolucji paragrafu drugiego, zawierającego zmyślone oskarżenia pod adresem Albanii, Bułgarii i innych krajów, o rzekome hamowanie procesu repatriacji, znajdujących się na ich terenie dzieł greckich.

Delegata Białorusi poparli przedstawiciele ZSRR, Ukrainy, Polski, Meksyku, Pakistanu, Brazylii i innych krajów.

W tym stanie rzeczy delegacja USA zmuszona została do wycofania paragrafu drugiego swojej rezolucji.

Po skróceniu paragrafu drugiego rezolucję przyjęło jednomyślnie. Zaleca ona generalnemu sekretarzowi ONZ zwrócić się do Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża i Ligi Stowarzyszeń Czerwonego Krzyża o kontynuowanie pracy nad zagadnieniem repatriacji dzieci greckich, stosownie do rezolucji Zgromadzenia Generalnego ONZ z listopada 1948 roku.

Następnie Komisja przeszła do dyskusji nad projektem rezolucji radzieckiej w sprawie greckiej oraz projektem USA, Anglii, Australii i Chin kuominantowskich. Dyskusja trwa.

„Większość“ anglosaska utrudnia przyjęcie nowych członków do ONZ

NOWY JORK, (PAP). Komisja Polityczna Zgromadzenia Generalnego zakończyła debatę w przedmiocie przyjęcia nowych członków do ONZ. Przebieg tej debaty wykazał, że anglo-amerykańska większość Komisji upiera się przy kontynuowaniu polityki dyskryminacyjnej w stosunku do krajów demokracji ludowej.

Komisja przeprowadziła głosowanie nad czterema projektami rezolucji. Projekt rezolucji radzieckiej szedł w kierunku zalecania Radzie Bezpieczeństwa ONZ ponownego rozpatrzenia sprawy przyjęcia do ONZ Albanii, Mongolskiej Republiki Ludowej, Bułgarii, Rumunii, Węgier, Finlandii, Włoch, Portugalii, Islandii, Transjordanii, Austrii, Ceylonu i Nepalu.

Projekt rezolucji australijskiej, składający się z 9-ciu odrębnych rezolucji — zalecał Radzie Bezpieczeństwa ponowne rozpatrzenie podania wszystkich państw, które wniosły o przyjęcie ich do ONZ — z wyjątkiem Albanii, Bułgarii, Węgier, Rumunii i Mongolskiej Republiki Ludowej.

Projekt argentyński zalecał zwrócić się do Międzynarodowego Trybunału w Hadze o wydanie opinii, czy można dokonać przyjęcia nowego państwa do ONZ wyłącznie na mocy uchwały Zgromadzenia Generalnego, z pominięciem zaleceń Rady Bezpieczeństwa. Również projekt delegacji Iraku żądał do podważenia zasady jednomyślności stałych członków Rady Bezpieczeństwa. Projekt radziecki odrzuciła

anglo - amerykańska maszyną do głosowania większością 30 głosów. Za projektem radzieckim głosowało 9 delegacji, zaś 16 wstrzymało się od głosowania.

Anglo - amerykańska większość Komisji przyjęła projekty australijskiej oraz argentyńskiej. Również projekt Iraku został uchwalony większością 34 głosów przeciwko 10-ciu przy 9 wstrzymujących się.

Postępowanie Klubu Poselekiego PZPR

Dnia 8 listopada 1949 r. o godz. 10 w sali Konferencyjnej Gmachu KC (Al. Stalina 19 — V piętro) odbędzie się posiedzenie Klubu Poselekiego PZPR.

Zwraca się uwagę na bezwzględny obowiązek obecności wszystkich towarzyszy posłów.

Cenny dar z ZSRR dla ociemniałych dzieci Krakowa

W Krakowie, w szkole dla ociemniałych dzieci odbyła się akademii, poświęcona 32 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Podczas akademii nastąpiło przekazanie przez przedstawiciela Woj. Zarz. TPP-R 40 książeczek do czytania systemu Braille'a, ofiarowanych przez Wszechzwiązkowe Towarzystwo Ociemniałych w Moskwie.

Kraj zwycięskiej rewolucji twierdzą międzynarodowego proletariatu

„Dlatego — pisał tow. Stalin — era umierania kapitalizmu jest równocześnie erą umierania socjał - demokracji w ruchu robotniczym. Wielkie znaczenie Rewolucji Październikowej polega m. in. na tym, że znamionuje ona nieuchybne zwycięstwo leninizmu nad socjał - demokracją w światowym ruchu robotniczym”.

Zwycięstwo Rewolucji Październikowej, powstanie ZSRR — to nie tylko cios zadany międzynarodowemu kapitalizmowi, tym, że 1/6 część świata wypadła z orbity wpływów imperializmu. To powstanie światowej twierdzy zwycięskiego proletariatu — ostoja wolnościowych poczynań i walk międzynarodowej klasy robotniczej i narodów kolonialnych. Związek Radziecki to nie tylko kraj zwycięskiej Rewolucji Październi-

kowej — to źródło wielkich zwycięstw, jakie gdziekolwiek i kiedykolwiek oddał odniesie klasa robotnicza. Stąd bowiem płynęła wiara proletariatu w swe siły — otucha dla walczących. Wszechzwiązkowa Komunistyczna Partia (bolszewików) stała się nauczycielką i przewodniczką wszystkich robotniczych i komunistycznych partii w świecie. Toteż każde zwycięstwo Związku Radzieckiego, każdy sukces w budowie socjalizmu był i jest zwycięstwem całego międzynarodowego proletariatu. Każde wzmocnienie siły i potęgi Związku Radzieckiego było i jest wzmocnieniem siły mas pracujących świata.

Marks i Engels wzbogacili ludzką o teorię marksizmu, Lenin i Stalin — chorągiew Rewolucji Październikowej — rozwijając tę teorię, wprowadzili ją w życie.

Gigantyczne osiągnięcia stalinowskich pięciolatek

Rewolucja stała się przewodem we wszystkich dziedzinach życia narodów ZSRR. W 1925 r. na swym XIV Zjeździe WKP(b) postanowiła: „prowa- dzić budownictwo gospodarcze pod takim kątem widzenia, aby ZSRR z kraju przywożącego maszyny i narzędzia techniczne przystąpił do kraju wytwarzającego maszyny i urządzenia techniczne”.

Hasło to było przez WKP(b) konsekwentnie realizowane. Przywóz maszyn zmniejszył się, przy końcu pierwszej 5-letki — o 1/10, mimo że potrzeby wzrosły, a przy końcu drugiej pokrywał już tylko 0,9 proc. zapotrzebowania. W końcu drugiej 5-letki produkcja przemysłowa ZSRR wzrosła 8-krotnie w porównaniu z rokiem 1913. Związek Radziecki zajął, pod względem produkcji maszyn, drugie miejsce w świecie, a pierwsze w Europie.

Przytaczając słowa Lenina: „Komunizm to władza radziecka plus elektryfikacja całego kraju” — mówca przypomina, jak hasło to realizował w swych 5-letkach Stalin: Plan przewidywał budowę elektrowni o mocy ogólnej 1.600 tys.

kW, w ciągu 10 — 15 lat. Po trzech latach trzeciej 5-letki przybyło w ZSRR 2.400 tys. kW — a więc znacznie więcej niż przewidywał plan na przestrzeni 10 — 15 lat.

Podobnie wielka rewolucja dokonała się na wsł radzieckiej. XV Zjazd WKP(b) w 1927 roku przyjął stalinowską politykę kolektywizacji gospodarstwa wiejskiego i przebudowy wsi na podstawach nowoczesnej techniki. W 1940 r. w kolchozach i sochozach pracowało już 683 tys. traktorów, 197 tys. kombajnów i 223 tys. samochodów ciężarowych.

Tylko ustrój socjalistyczny potrafił dokonać tak gigantycznych przemian gospodarczych, potrafił z kraju na pół feudalnego stworzyć potęgę gospodarczą, techniczną, naukową. Potęga ta potrafiła przeprowadzić zmiany nawet w klimacie. Plan stworzenia barier leśnych na stepowych obszarach, 11 razy większych niż Polska, to jeszcze jeden konkretny fakt potęgi ustroju socjalistycznego, który zdolny jest wykorzystywać siły przyrody dla walki o dobrobyt narodów radzieckich.

Sukcesy ZSRR wzmocniają siły światowego obozu postępu i pokoju

Przypominając ostatni komunikat radziecki o wspaniałym rozmachu produkcji w III kwartale r. b. — mówca stwierdza, że sukcesy te są jeszcze jednym ostrzeżeniem pod adresem podległości wojennych, którzy niezgodni są obciążać swoim ptaśm, mieszczańskim mózgiem potęgę Kraju Zwycięskiej Rewolucji Październikowej.

Tow. Stalin sumując wyniki pierwszej 5-letki powiedział: „Sukcesy 5-letki mobilizują rewolucyjne siły klasy robotniczej wszystkich krajów przeciw kapitalizmowi — oto fakt niezaprzeczalny”. Wielki wódz i nauczyciel światowego proletariatu patrzy na każdy sukces władzy radzieckiej, jak na sukces klasy robotniczej wszystkich krajów i to jest

Zwycięstwo sił ludowych na Dalekim Wschodzie

Tak jak w latach niewoli hitlerowskiej oczy milionów ludzi na całym świecie zwróciły się z ufnością ku Związkowi Radzieckiemu, jako jedynemu, który potrafił wygrać wojnę dla całego świata — tak dziś oczy milionów ludzi wpatrują się z jeszcze większą ufnością w Związek Radziecki, jako w nauczyciela i wodza, który zdolny jest wygrać pokój dla świata.

Jednym z pierwszych dekreto- wów władzy radzieckiej, uchwalonym natychmiast po zwycięstwie Rewolucji, był dekret o pokoju. Lenin powiedział wtedy: „Walczyć przeciwko oszustwu rządów, które mówią o pokoju, a w rzeczywistości prowadzą zabójcze, agresywne wojny”.

Niemiecka Republika Demokratyczna w obozie pokoju

Przyłączyła się do obozu postępu i pokoju Niemiecka Republika Demokratyczna. Jest to wielki sukces pokojowej polityki Zw. Radzieckiego. Imperializm anglo - amerykański u podwalin swej polityki wojennej położył koncepcję

tworzenia z Niemiec Zachodnich bazy wypadowej przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej. W tym celu sabotowano uchwały poczdamskie o denazyfikacji i demilitaryzacji i dopuszczono do głosu najbardziej rewizjonistyczne, nacjonalistyczne grupy. Te same siły, które wyhodowały Hitlera, aby pchnąć go na Związek Radziecki, dziś chcą powtórzyć swą nieudaną grę, chcą raz jeszcze pchnąć Niemcy przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej. Restauracja Niemiec hitlerowskich, imperialistycznych, działających na rozkaz imperializmu amerykańskiego, to główny cel polityki imperialistów amerykańskich i spółki. Ale między zbrojnymi życzeniami, a możliwością ich realizacji leży wielka przepaść, która pogłębia się z każdym dniem, dzięki zdecydowanej postawie wszystkich ludzi miłujących pokój ze Zw. Radzieckim na czele.

Groźną nową katastrofą wojenną koncepcji imperialistów, Związek Radziecki przeciwstawił koncepcję Niemiec jednolitych, pokojowych, demokratycznych. Dzięki konsekwentnemu wykonywaniu przez ZSRR uchwał poczdamskich w sprawie demilitaryzacji i denazyfikacji, w strefie radzieckiej



Prezydium centralnej akademii ku czci 32 rocznicy Rewolucji Październikowej, zorganizowanej przez KC PZPR, która odbyła się dnia 6 bm. w Państwowym Teatrze Narodowym im. Wojska Polskiego w Warszawie. Przemawia tow. Jóźwiak - Witold. Foto AR

Wasyli Grossman

MIASTO STALINA

Carycyn — Stalingrad

Fragment z książki „Lata wojny”, wydanej nakładem wydawnictwa literatury w językach obcych, w Moskwie w r. 1946

„ROBOTNICZY I CHŁOPI, uczucie pracujący obywatele całej Rosji! Nastąpi najcięższe tygodnie. W miastach i wielu guberniach wycieńczonego kraju brak chleba. Ludność pracująca jest zaniepokojona swym losem. Wrogowie ludu wykorzystują dla swych zdradzieckich celów ciężką sytuację, do której doprowadzili kraj: sieją zamęt, kują okowy i usiłują wydrzeć władzę z rąk robotników i chłopów. Byli generałowie, obszarnicy, bankierzy — podnoszą głowy. Liczą na to, że lud doprowadzony do rozpaczki pozwoli im zagarnąć władzę...”

Tymi słowami rozpoczyna się jeden z najbardziej jaskrawych i ważkich dokumentów rewolucji, podpisany przez Lenina i Stalina i ogłoszony 31 maja 1918 roku w „Prawdzie”.

Zdawało się, że ziemia pali się, chwile, zapada pod nogami. Lud zmęczony tryzmitną wojną, lud, który przelał rzeki krwi i przeszedł udrękę głodu i rozprzeżenia, znowu rozpoczyna wojnę o swój honor, o wolność, o ziemię.

TIWIERDZA REWOLUCJI

Ogromne, ciężkie kleszcze kontrewolucji miały lada chwila zawrzeć się dokoła Moskwy i Piotrogradu. Wróg posuwał się z północy i południa, ze wschodu i zachodu. Ostatnią twierdzą władzy radzieckiej, twierdzą, która stała na drodze okupantów niemieckich oraz zaopatrzonych przez nich w broń wojsk generała Krasnowa, było miasto nad Wołgą — Carycyn.

W Carycynie miał się zamknąć ciężki krąg oskrzydlańczego ruchu wroga. Rozumieli to dobrze wielcy strażnicy wielkiej rewolucji. Carycyn leżał poza tym na drodze imperializmu niemieckiego, zmierzającego ku Morzu Kaspijskiemu i Baku, na drodze do Mezopotamii, Arabii i Iranu.

Był upalny sierpień. Nocami coraz wyraźniej było słychać artylerijską kanonadę. Wojska Krasnowa parły ku Carycynowi. W nocy reflektory oświetliły miasto. Niepokojące i przeciągłe wylły syreny fabryczne. Żelaznym jądrem obrońców Carycyna stali się robotnicy. Obok proletariatu Carycyna walczyli żołnierze dywizji komunistycznej, złożonej całkowicie z robotników znad Donu: górników i metalowców. Idąc tu przebyli oni ciężką drogę. W dzień i w nocy odpierali ataki wojsk białogwardyjskich. Tu przybył później Rogożko — Sijmonowski pułk robotniczy, sformowany w moskiewskich fabrykach „Goujon” i „Dynamo”. Tu znajdowali się Stalin i Woroszyłow.

15 sierpnia 1918 roku był krytycznym dniem w dziejach obrony miasta. Wiele wydawało się, że sytuacja jest beznadziejna i że nie ma z niej wyjścia. 15 sierpnia o godzinie 7 wieczorem Rada Wojenna pisała następujące słowa, pod którymi byli podpisani Stalin i Woroszyłow:

„Rada Komisarzy Ludowych oraz wszyscy rewolucyjni sąsiedzi z gorącą sympatią, a w miarę możliwości i z czynnym poparciem, obserwują bohaterką walkę czerwonego Carycyna...”

W Carycynie miało się zamknąć ciężki krąg oskrzydlańczego ruchu wroga. Rozumieli to dobrze wielcy strażnicy wielkiej rewolucji. Carycyn leżał poza tym na drodze imperializmu niemieckiego, zmierzającego ku Morzu Kaspijskiemu i Baku, na drodze do Mezopotamii, Arabii i Iranu.

W Carycynie miało się zamknąć ciężki krąg oskrzydlańczego ruchu wroga. Rozumieli to dobrze wielcy strażnicy wielkiej rewolucji. Carycyn leżał poza tym na drodze imperializmu niemieckiego, zmierzającego ku Morzu Kaspijskiemu i Baku, na drodze do Mezopotamii, Arabii i Iranu.

W Carycynie miało się zamknąć ciężki krąg oskrzydlańczego ruchu wroga. Rozumieli to dobrze wielcy strażnicy wielkiej rewolucji. Carycyn leżał poza tym na drodze imperializmu niemieckiego, zmierzającego ku Morzu Kaspijskiemu i Baku, na drodze do Mezopotamii, Arabii i Iranu.

W Carycynie miało się zamknąć ciężki krąg oskrzydlańczego ruchu wroga. Rozumieli to dobrze wielcy strażnicy wielkiej rewolucji. Carycyn leżał poza tym na drodze imperializmu niemieckiego, zmierzającego ku Morzu Kaspijskiemu i Baku, na drodze do Mezopotamii, Arabii i Iranu.

W Carycynie miało się zamknąć ciężki krąg oskrzydlańczego ruchu wroga. Rozumieli to dobrze wielcy strażnicy wielkiej rewolucji. Carycyn leżał poza tym na drodze imperializmu niemieckiego, zmierzającego ku Morzu Kaspijskiemu i Baku, na drodze do Mezopotamii, Arabii i Iranu.

W Carycynie miało się zamknąć ciężki krąg oskrzydlańczego ruchu wroga. Rozumieli to dobrze wielcy strażnicy wielkiej rewolucji. Carycyn leżał poza tym na drodze imperializmu niemieckiego, zmierzającego ku Morzu Kaspijskiemu i Baku, na drodze do Mezopotamii, Arabii i Iranu.

W Carycynie miało się zamknąć ciężki krąg oskrzydlańczego ruchu wroga. Rozumieli to dobrze wielcy strażnicy wielkiej rewolucji. Carycyn leżał poza tym na drodze imperializmu niemieckiego, zmierzającego ku Morzu Kaspijskiemu i Baku, na drodze do Mezopotamii, Arabii i Iranu.

W Carycynie miało się zamknąć ciężki krąg oskrzydlańczego ruchu wroga. Rozumieli to dobrze wielcy strażnicy wielkiej rewolucji. Carycyn leżał poza tym na drodze imperializmu niemieckiego, zmierzającego ku Morzu Kaspijskiemu i Baku, na drodze do Mezopotamii, Arabii i Iranu.

W Carycynie miało się zamknąć ciężki krąg oskrzydlańczego ruchu wroga. Rozumieli to dobrze wielcy strażnicy wielkiej rewolucji. Carycyn leżał poza tym na drodze imperializmu niemieckiego, zmierzającego ku Morzu Kaspijskiemu i Baku, na drodze do Mezopotamii, Arabii i Iranu.

W Carycynie miało się zamknąć ciężki krąg oskrzydlańczego ruchu wroga. Rozumieli to dobrze wielcy strażnicy wielkiej rewolucji. Carycyn leżał poza tym na drodze imperializmu niemieckiego, zmierzającego ku Morzu Kaspijskiemu i Baku, na drodze do Mezopotamii, Arabii i Iranu.

W Carycynie miało się zamknąć ciężki krąg oskrzydlańczego ruchu wroga. Rozumieli to dobrze wielcy strażnicy wielkiej rewolucji. Carycyn leżał poza tym na drodze imperializmu niemieckiego, zmierzającego ku Morzu Kaspijskiemu i Baku, na drodze do Mezopotamii, Arabii i Iranu.

W Carycynie miało się zamknąć ciężki krąg oskrzydlańczego ruchu wroga. Rozumieli to dobrze wielcy strażnicy wielkiej rewolucji. Carycyn leżał poza tym na drodze imperializmu niemieckiego, zmierzającego ku Morzu Kaspijskiemu i Baku, na drodze do Mezopotamii, Arabii i Iranu.

W Carycynie miało się zamknąć ciężki krąg oskrzydlańczego ruchu wroga. Rozumieli to dobrze wielcy strażnicy wielkiej rewolucji. Carycyn leżał poza tym na drodze imperializmu niemieckiego, zmierzającego ku Morzu Kaspijskiemu i Baku, na drodze do Mezopotamii, Arabii i Iranu.

W Carycynie miało się zamknąć ciężki krąg oskrzydlańczego ruchu wroga. Rozumieli to dobrze wielcy strażnicy wielkiej rewolucji. Carycyn leżał poza tym na drodze imperializmu niemieckiego, zmierzającego ku Morzu Kaspijskiemu i Baku, na drodze do Mezopotamii, Arabii i Iranu.

W Carycynie miało się zamknąć ciężki krąg oskrzydlańczego ruchu wroga. Rozumieli to dobrze wielcy strażnicy wielkiej rewolucji. Carycyn leżał poza tym na drodze imperializmu niemieckiego, zmierzającego ku Morzu Kaspijskiemu i Baku, na drodze do Mezopotamii, Arabii i Iranu.

W Carycynie miało się zamknąć ciężki krąg oskrzydlańczego ruchu wroga. Rozumieli to dobrze wielcy strażnicy wielkiej rewolucji. Carycyn leżał poza tym na drodze imperializmu niemieckiego, zmierzającego ku Morzu Kaspijskiemu i Baku, na drodze do Mezopotamii, Arabii i Iranu.

W Carycynie miało się zamknąć ciężki krąg oskrzydlańczego ruchu wroga. Rozumieli to dobrze wielcy strażnicy wielkiej rewolucji. Carycyn leżał poza tym na drodze imperializmu niemieckiego, zmierzającego ku Morzu Kaspijskiemu i Baku, na drodze do Mezopotamii, Arabii i Iranu.

W Carycynie miało się zamknąć ciężki krąg oskrzydlańczego ruchu wroga. Rozumieli to dobrze wielcy strażnicy wielkiej rewolucji. Carycyn leżał poza tym na drodze imperializmu niemieckiego, zmierzającego ku Morzu Kaspijskiemu i Baku, na drodze do Mezopotamii, Arabii i Iranu.

W Carycynie miało się zamknąć ciężki krąg oskrzydlańczego ruchu wroga. Rozumieli to dobrze wielcy strażnicy wielkiej rewolucji. Carycyn leżał poza tym na drodze imperializmu niemieckiego, zmierzającego ku Morzu Kaspijskiemu i Baku, na drodze do Mezopotamii, Arabii i Iranu.

„Barykady” — pracowały dziesiątki tysięcy ludzi; zbudowano doki okrętowe i elektrownię Stalingradzką, zrekonstruowano stare fabryki, zbudowano dziesiątki nowych.

W mieście, w którym na początku naszego stulecia były dwa gimnazja, jedna biblioteka, jeden przytułek dla sierot i czterysta szynków, w ciągu dwóch dziesięcioleci pokojowego życia radzieckiego powstały wspaniałe wyższe zakłady naukowe ze słynnymi profesorami — instytutu mechaniki, medycyny i pedagogiki, w których pobierało nauki 15.000 studentów, powstały dziesiątki szkół specjalnych, setki szkół zwykłych, bibliotek i muzeów.

Miasto piaszczystych huraganów i kurzu pokryło się asfaltem. Dookoła niego w promieniu 20 kilometrów wyrósł zielony pierścień — setki hektarów ogrodów owocowych, alej klonów i kasztanów.

W nocy od strony Wołgi Stalingrad wydawał się ogromną sześćdziesięciokilometrową gładką, płonącą jaskrawym światłem elektrycznym. Pięknie mieniło się różnobarwne światło reklam sklepowych, teatrów, kinematografów, cyrków

W nocy od strony Wołgi Stalingrad wydawał się ogromną sześćdziesięciokilometrową gładką, płonącą jaskrawym światłem elektrycznym. Pięknie mieniło się różnobarwne światło reklam sklepowych, teatrów, kinematografów, cyrków

W nocy od strony Wołgi Stalingrad wydawał się ogromną sześćdziesięciokilometrową gładką, płonącą jaskrawym światłem elektrycznym. Pięknie mieniło się różnobarwne światło reklam sklepowych, teatrów, kinematografów, cyrków

W nocy od strony Wołgi Stalingrad wydawał się ogromną sześćdziesięciokilometrową gładką, płonącą jaskrawym światłem elektrycznym. Pięknie mieniło się różnobarwne światło reklam sklepowych, teatrów, kinematografów, cyrków

W nocy od strony Wołgi Stalingrad wydawał się ogromną sześćdziesięciokilometrową gładką, płonącą jaskrawym światłem elektrycznym. Pięknie mieniło się różnobarwne światło reklam sklepowych, teatrów, kinematografów, cyrków

W nocy od strony Wołgi Stalingrad wydawał się ogromną sześćdziesięciokilometrową gładką, płonącą jaskrawym światłem elektrycznym. Pięknie mieniło się różnobarwne światło reklam sklepowych, teatrów, kinematografów, cyrków

W nocy od strony Wołgi Stalingrad wydawał się ogromną sześćdziesięciokilometrową gładką, płonącą jaskrawym światłem elektrycznym. Pięknie mieniło się różnobarwne światło reklam sklepowych, teatrów, kinematografów, cyrków

W nocy od strony Wołgi Stalingrad wydawał się ogromną sześćdziesięciokilometrową gładką, płonącą jaskrawym światłem elektrycznym. Pięknie mieniło się różnobarwne światło reklam sklepowych, teatrów, kinematografów, cyrków

W nocy od strony Wołgi Stalingrad wydawał się ogromną sześćdziesięciokilometrową gładką, płonącą jaskrawym światłem elektrycznym. Pięknie mieniło się różnobarwne światło reklam sklepowych, teatrów, kinematografów, cyrków

W nocy od strony Wołgi Stalingrad wydawał się ogromną sześćdziesięciokilometrową gładką, płonącą jaskrawym światłem elektrycznym. Pięknie mieniło się różnobarwne światło reklam sklepowych, teatrów, kinematografów, cyrków

W nocy od strony Wołgi Stalingrad wydawał się ogromną sześćdziesięciokilometrową gładką, płonącą jaskrawym światłem elektrycznym. Pięknie mieniło się różnobarwne światło reklam sklepowych, teatrów, kinematografów, cyrków

W nocy od strony Wołgi Stalingrad wydawał się ogromną sześćdziesięciokilometrową gładką, płonącą jaskrawym światłem elektrycznym. Pięknie mieniło się różnobarwne światło reklam sklepowych, teatrów, kinematografów, cyrków

W nocy od strony Wołgi Stalingrad wydawał się ogromną sześćdziesięciokilometrową gładką, płonącą jaskrawym światłem elektrycznym. Pięknie mieniło się różnobarwne światło reklam sklepowych, teatrów, kinematografów, cyrków

W nocy od strony Wołgi Stalingrad wydawał się ogromną sześćdziesięciokilometrową gładką, płonącą jaskrawym światłem elektrycznym. Pięknie mieniło się różnobarwne światło reklam sklepowych, teatrów, kinematografów, cyrków

W nocy od strony Wołgi Stalingrad wydawał się ogromną sześćdziesięciokilometrową gładką, płonącą jaskrawym światłem elektrycznym. Pięknie mieniło się różnobarwne światło reklam sklepowych, teatrów, kinematografów, cyrków

W nocy od strony Wołgi Stalingrad wydawał się ogromną sześćdziesięciokilometrową gładką, płonącą jaskrawym światłem elektrycznym. Pięknie mieniło się różnobarwne światło reklam sklepowych, teatrów, kinematografów, cyrków

W nocy od strony Wołgi Stalingrad wydawał się ogromną sześćdziesięciokilometrową gładką, płonącą jaskrawym światłem elektrycznym. Pięknie mieniło się różnobarwne światło reklam sklepowych, teatrów, kinematografów, cyrków

W nocy od strony Wołgi Stalingrad wydawał się ogromną sześćdziesięciokilometrową gładką, płonącą jaskrawym światłem elektrycznym. Pięknie mieniło się różnobarwne światło reklam sklepowych, teatrów, kinematografów, cyrków

W nocy od strony Wołgi Stalingrad wydawał się ogromną sześćdziesięciokilometrową gładką, płonącą jaskrawym światłem elektrycznym. Pięknie mieniło się różnobarwne światło reklam sklepowych, teatrów, kinematografów, cyrków

W nocy od strony Wołgi Stalingrad wydawał się ogromną sześćdziesięciokilometrową gładką, płonącą jaskrawym światłem elektrycznym. Pięknie mieniło się różnobarwne światło reklam sklepowych, teatrów, kinematografów, cyrków

W nocy od strony Wołgi Stalingrad wydawał się ogromną sześćdziesięciokilometrową gładką, płonącą jaskrawym światłem elektrycznym. Pięknie mieniło się różnobarwne światło reklam sklepowych, teatrów, kinematografów, cyrków

W nocy od strony Wołgi Stalingrad wydawał się ogromną sześćdziesięciokilometrową gładką, płonącą jaskrawym światłem elektrycznym. Pięknie mieniło się różnobarwne światło reklam sklepowych, teatrów, kinematografów, cyrków

W nocy od strony Wołgi Stalingrad wydawał się ogromną sześćdziesięciokilometrową gładką, płonącą jaskrawym światłem elektrycznym. Pięknie mieniło się różnobarwne światło reklam sklepowych, teatrów, kinematografów, cyrków

W nocy od strony Wołgi Stalingrad wydawał się ogromną sześćdziesięciokilometrową gładką, płonącą jaskrawym światłem elektrycznym. Pięknie mieniło się różnobarwne światło reklam sklepowych, teatrów, kinematografów, cyrków

W nocy od strony Wołgi Stalingrad wydawał się ogromną sześćdziesięciokilometrową gładką, płonącą jaskrawym światłem elektrycznym. Pięknie mieniło się różnobarwne światło reklam sklepowych, teatrów, kinematografów, cyrków

W nocy od strony Wołgi Stalingrad wydawał się ogromną sześćdziesięciokilometrową gładką, płonącą jaskrawym światłem elektrycznym. Pięknie mieniło się różnobarwne światło reklam sklepowych, teatrów, kinematografów, cyrków

W nocy od strony Wołgi Stalingrad wydawał się ogromną sześćdziesięciokilometrową gładką, płonącą jaskrawym światłem elektrycznym. Pięknie mieniło się różnobarwne światło reklam sklepowych, teatrów, kinematografów, cyrków

W nocy od strony Wołgi Stalingrad wydawał się ogromną sześćdziesięciokilometrową gładką, płonącą jaskrawym światłem elektrycznym. Pięknie mieniło się różnobarwne światło reklam sklepowych, teatrów, kinematografów, cyrków

W nocy od strony Wołgi Stalingrad wydawał się ogromną sześćdziesięciokilometrową gładką, płonącą jaskrawym światłem elektrycznym. Pięknie mieniło się różnobarwne światło reklam sklepowych, teatrów, kinematografów, cyrków

W nocy od strony Wołgi Stalingrad wydawał się ogromną sześćdziesięciokilometrową gładką, płonącą jaskrawym światłem elektrycznym. Pięknie mieniło się różnobarwne światło reklam sklepowych, teatrów, kinematografów, cyrków

W nocy od strony Wołgi Stalingrad wydawał się ogromną sześćdziesięciokilometrową gładką, płonącą jaskrawym światłem elektrycznym. Pięknie mieniło się różnobarwne światło reklam sklepowych, teatrów, kinematografów, cyrków

W nocy od strony Wołgi Stalingrad wydawał się ogromną sześćdziesięciokilometrową gładką, płonącą jaskrawym światłem elektrycznym. Pięknie mieniło się różnobarwne światło reklam sklepowych, teatrów, kinematografów, cyrków

W nocy od strony Wołgi Stalingrad wydawał się ogromną sześćdziesięciokilometrową gładką, płonącą jaskrawym światłem elektrycznym. Pięknie mieniło się różnobarwne światło reklam sklepowych, teatrów, kinematografów, cyrków

W nocy od strony Wołgi Stalingrad wydawał się ogromną sześćdziesięciokilometrową gładką, płonącą jaskrawym światłem elektrycznym. Pięknie mieniło się różnobarwne światło reklam sklepowych, teatrów, kinematografów, cyrków

W nocy od strony Wołgi Stalingrad wydawał się ogromną sześćdziesięciokilometrową gładką, płonącą jaskrawym światłem elektrycznym. Pięknie mieniło się różnobarwne światło reklam sklepowych, teatrów, kinematografów, cyrków

W nocy od strony Wołgi Stalingrad wydawał się ogromną sześćdziesięciokilometrową gładką, płonącą jaskrawym światłem elektrycznym. Pięknie mieniło się różnobarwne światło reklam sklepowych, teatrów, kinematografów, cyrków

W nocy od strony Wołgi Stalingrad wydawał się ogromną sześćdziesięciokilometrową gładką, płonącą jaskrawym światłem elektrycznym. Pięknie mieniło się różnobarwne światło reklam sklepowych, teatrów, kinematografów, cyrków

Radziecki film — obraz życia

Przegląd filmów radzieckich, wyprodukowanych w czasie 30 lat istnienia radzieckiej kinematografii — jest jednocześnie obrazem tych doniosłych przemian, jakie dokonały się i dokonują w kraju zwycięskiego socjalizmu. Każdy film radziecki staje się bowiem dokumentem swojej epoki, bez względu na to, czy będzie to film w ścisłym tego słowa znaczeniu dokumentalny, czy też film fabularny. Chwytnąjąc na gorąco obraz życia, poruszając najbardziej aktualne problemy chwili, rysując prawdziwą atmosferę czasu i realistyczne sylwetki ludzi — jest on jednak nie tylko zwierciadłem dnia dzisiejszego, ale i drogowskazem przyszłości, nie tylko sumieniem teraźniejszości, ale również pomocnym przyjaciелеm w budowie nowych i lepszych wartości jutra.



Bohaterskie dni Rewolucji Październikowej stały się tematem wielu filmów dokumentalnych i fabularnych. Oto scena z artystycznego filmu „Ostatnia noc”.



Pierwsza stalinowska pięciolatka przyniosła gigantyczny rozwój Kraju Rad. O tych latach mówi m. in. film „Przysięga”. Scena z filmu przedstawia Stalina w rozmowie z traktorzystami



Walka narodu radzieckiego przeciw faszystowskiemu najeźdźcy znalazła m. in. wyraz w filmie o bohaterstwie Komsomolców pt. „Młoda Gwardia”



Przełomowy moment wojny przeciw hitleryzmowi — epopeja stalingradzka — stała się tematem wspaniałego dokumentu historycznego, jakim jest film „Bitwa o Stalingrad”. Rolę Stalina odgrywa artysta A. Dikij



Powojenny film radziecki walczy o pokój i pomaga w budowie nowego życia. Film „Dzień zwycięskiego kraju” zaznacza nam z osiągnięciami Kraju Socjalizmu we wszystkich dziedzinach życia

Jest kraj, gdzie ludzie są ludziami przyjaźni, domy przytulne i progi gościnne. Tutaj najodleglejsze nawet gwiazdy blask mają ciepły i bliski przedziwnie. W tym kraju nawet poeta-tropiciel, co w gąszczu zdarzeń i myśli niełatwych znajduje ścieżki i ślady ukryte, sens widzi nowy w pozorze nieładu, nawet on staje i pyta, zdumiony: czyżbym się w syna własnego zamienił? Dziwi się: podróż swą odbył w przestrzeni, lecz tu, gdzie się lat nadano dniom, wyciekające jutro jest już dzisiaj, zaś to, co rodzi się w zuchwałych myślach, już się w kształt, barwę i ciężar obiekto, już jest nienowe — dzieje szybciej biegną!

Życzliwi drogom dalekim i krajom, cenzu własnego znają tu! I choćby pęk wróg obudny — tu nie docierają zimne podmuchy szantażu i groźby ze stolic zdrady, wojny i wyzysku. Wszystkie odpiera dumnie i stanowczo pracą wytrwałą i wielką miłością naród pierwszego Kraju Socjalizmu.

Tu jasnoceło młódki-amazonki kielnają rzeki wrzącego żelaza i głone pewne mają, gdy pociąg długie prowadzą, lub na skrzydłach wznoszą się nad urodzajem ojczyzny, nad szumami złościstej pszenicy, mijając wioski i miasta pogodne, gdzie człowiek barki ma proste, a oddech wolny, spokojny, jak nigdzie na świecie, gdzie ogrodnicy nowe jabłko „Sybir” pieczą, aż odda się dionom ich czułym, tak doskonałe i piękne, jakgdyby, wyhodował je sam Micurin, gdzie każdy tokarz przy swojej maszynie, uczony nad księgami w gabinecie, rolnik poważnie ze swą polną troską — tworzy. O, gdybym kraju tego imię zgubił — od nowa bym nazwał t w ó r c z o s i a !

„Kiedy spotykam ogród, co zakwita, myślę: jak dobrze, że ziemia-słonecznik twarz utrudzoną podnosi i wita socjalizm, co jej, jak słońce, zaświecił!

Moskwa — Szczecin, maj — październik 1949

opowiadał powieści Konstantego Fiedina „Pierwsze porwy” (istnieje już polski przekład) i „Niezwykłe lato”. O obraz życia na Czukotce w latach międzywojennych dał Tichon Siemuszkin w książce „Alitet uchołód w górę”. Fiedin, Auezow i Siemuszkin otrzymali za swoje dzieła Nagrody Stalinowskie.

Wiele utworów poświęcił pisarce radzieckiej ostatniej wojnie. Zanotować tutaj trzeba przede wszystkim pierwszy po dłuższym okresie milczenia utwor znakomitego pisarza Michała Szolochowa: jest to I tom zakrojonej na szeroką skalę epopei „Oni walczyli za ojczyznę”. Dalej idą Wasylio Ażajewa „Daleko od Moskwy” (rok 1941 w tajdzie na Dalekim Wschodzie), Włodzimierza Popowa „Stal i żuźle” (Zagłębie Donieckie przed i w czasie wojny), opowiadania Borysa Polewoja „My, ludzie radziecy”, P. Pawlenki „Stepowe słońce”, Arkadego Pierwienewa „Honor za młodość”, ukraińskiego powieściopisarza Aleksandra Gonczara „Złota Praha” (ostatnia część trylogii „Chorażowie”), Fiodorowa Panfiorowa „W kraju zwyciężonych” (dalszy ciąg „Walki o pokój”), Em. Kazakiewicza „Wiosna na Odrze” (o sytuacji w Niemczech po wojnie), Walentyna Katakajewa „O władzę rad”, łotewskiego pisarza Willisza Łacisa „Burza” i cały szereg innych. Utwory Ażajewa, Popowa, Polewoja, Pierwienewa, Gonczara, Panfiorowa i Łacisa otrzymały Nagrody Stalinowskie za r. 1948. O objęcie obrazu całego okresu władzy ra-

diem, dalej wiersze Stepana Szczepaczowa, Samuela Marszaka, poematy Wiery Inber „Półkowi Meridian” i „Bieg wody”.

Bardzo charakterystycznym zjawiskiem dla współczesnej poezji radzieckiej jest dążenie do epiki, wyrażające się w coraz większej liczbie poematów. Spośród poetów młodego pokolenia na uwagę zasługują: Mikołaj Gribaczow z jego ciekawym poematem „Kołchoz „Bolszewik”, ukraiński poeta Andrzej Małyszko z poematem „Było to o świecie”, białoruski Arkady Kuleszow („Proście ludzie”). Tematyka dotyczy życia kołchozów i problematyki nowego planu pięcioletniego. Michał Łukonin odmalował w poemacie „Dzień roboczy” życie wielkich zakładów przemysłowych. Przekłady fragmentów niektórych z tych utworów przyniosła już nasza prasa.

W poezji tak jak w prozie charakterystycznym zjawiskiem jest coraz wydatniejszy udział przedstawicieli poszczególnych narodów ZSRR, które w warunkach ustroju socjalistycznego znalazły drogę do rozwoju kulturalnego. W obecnym roku w szeregu laureatów Nagród Stalinowskich znaleźli się poeci: białoruscy Jakub Kołas i A. Kuleszow, ukraiński Ragim Mamed. Jest to jeszcze jeden dowód, jak z socjalistycznej treścią rozwija się narodowa forma.

Dramat

Te same objawy rozwoju i

Wielki dramat

Wielki dramat

Wielki dramat

Wielki dramat

Wielki dramat

Wielki dramat

Wielki dramat

Wielki dramat

Wielki dramat

Wielki dramat

Wielki dramat

Wielki dramat

Wielki dramat

Wielki dramat

Wielki dramat

Wielki dramat

Wielki dramat

Wielki dramat

Wielki dramat

Wielki dramat

Wielki dramat

Wielki dramat

Hieronim Michalski

Rok literatury radzieckiej

Zainteresowanie literaturą ZSRR przerasta u nas możliwości wydawców udostępnienia czytelnikom w naj- szybszym terminie przekładów wybitnych i wyróżniających się dzieł. Opóźnienie przekładu w stosunku do daty ukazania się dzieła w oryginalnym, coraz rzadziej mniejsze, jest w tym względzie nie do zaakceptowania, nie do zaakceptowania, nie do zaakceptowania.